CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

3 CZERWCA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231–904 X

NUMER 23 (1532) ROK XXX ISTNIEJE OD 1990 ROKU

PRUDNIK

Ulica Samuela Fränkla

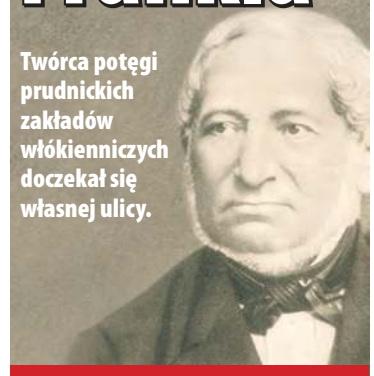

Twórca potęgi prudnickich zakładów włókienniczych doczekał się własnej ulicy.

CZYTAJ NA STR. 9

POWIAT

Bezrobocie w górę

Gospodarka odczuwa skutki ograniczeń wprowadzonych wraz z epidemią koronawirusa. Sprawdziliśmy jak zmieniło się bezrobocie.

CZYTAJ NA STR. 2

EPIDEMIA W RYZACH

Wirus nie rozniósł się

W czwartek 28 maja prudnicki Sanepid zdjął kwarantannę na oddziale wewnętrznym prudnickiego szpitala. Po kilku dniach taką samą decyzję podjęto w przypadku Ośrodka Rehabilitacji i Opieki Psychiatrycznej w Racławicach Śląskich.

CZYTAJ NA STR. 2

ZMIANY

Podczas zorganizowanego dziś przed południem spotkania członków Zarządu Powiatu w Prudniku z prezesem Prudnickiego Centrum Medycznego Dariuszem Brzezińskim, obie strony uznały, że nie ma możliwości dalszej współpracy.

To już pewne

Będzie nowy prezes PCM-u

CZYTAJ NA STR. 3

ANDRZEJ DEREŃ (2), DAMIAN WICHER, ARCHIWUM REDAKCJI

ISSN 1231-904X

Znajdź nas na Facebooku
http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH EXXPERT
Red Snake
OFICJALNY DYSTRYBUTOR FOLII GRZEWCZYCH NAJNOWSZEJ GENERACJI
DZIAŁ SPRZEDAŻY GŁUCHOŁAZY
ul. Kopernika 8a, tel. 77 466 0116, biuro.exxpert@onet.eu
GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek - Piątek 07.00 - 17.00, Sobota 07.00 - 13.00

AAD SUSZCZYŃSCY s. c.
TWÓJ DOM CENTRUM BUDOWLANE
MAPEI PROMOCJA
ULTRAPLAN TERMO masa samopoziomująca
NIVOPLAN PLUS zaprawa wyrównująca
Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek
PŁYTKI CERAMICZNE · ŁAZIENKI · C.O.
OCIEPLENIA · TYNKI · FARBY · PANELE
PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

STUDIO eMKa
Marek Doskocz
Usługi fotograficzne
Plac Farny 5 (I piętro)
tel. 575 249 560
www.marekdoskocz.pl
Oferujemy:
• Sesje studyjne i plenerowe - - rodzinne, dziecięce, kobiece
• Fotografia ślubna
• Wywoływanie zdjęć
• Zdjęcia do dokumentów
• Obrazy na płótnie
• Fotoksiążki, fotoalbumy
Czynne:
pon-pt: 10-14.30, 17-20
sob: 9-14
nd: rezerwacja telefoniczna

SZKOŁA JAZDY Radosław Jagielski
kurs prawa jazdy kat. B
2 godz. jazdy GRATIS
Wykłady: poniedziałki, godz. 16.00
I LO w Prudniku, sala nr 12
tel. 77 436 36 71 || 509 656 682

REKLAMA

eprasa.pl b43187bd47

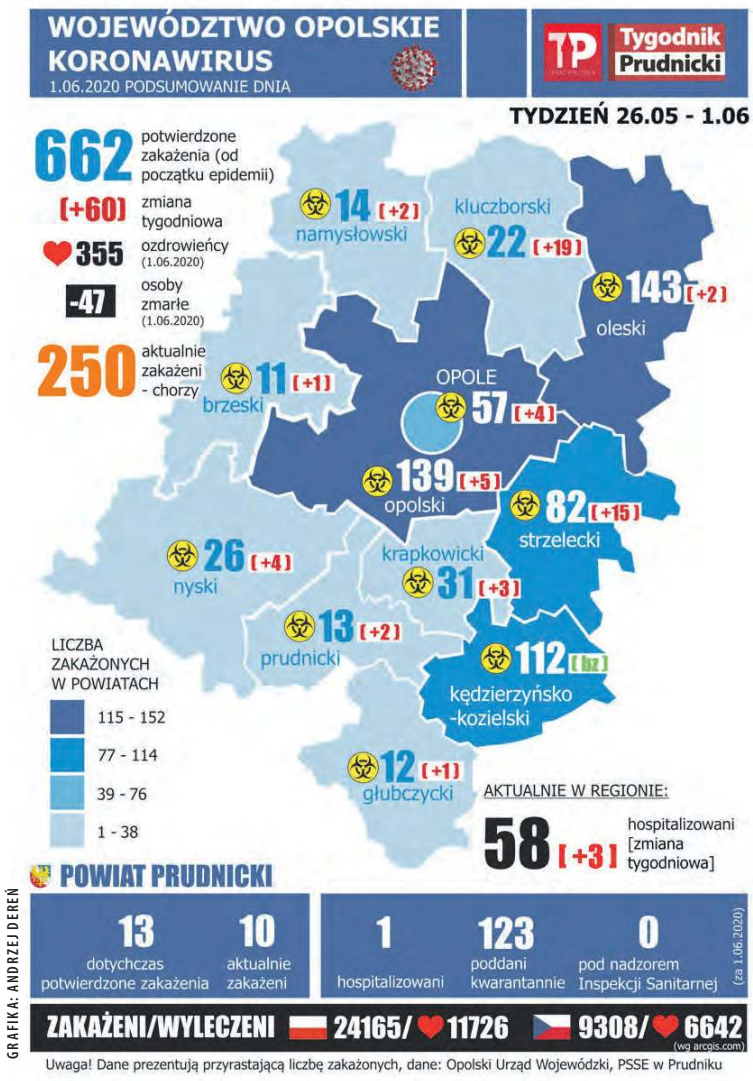

GRAFIKA: ANDRZEJ DEREŃ

EPIDEMIA W POWIECIE PRUDNICKIM

Wirus nie rozniósł się

W czwartek 28 maja prudnicki Sanepid zdjął kwarantannę, która objęła pacjentów i personel oddziału wewnętrznego prudnickiego szpitala. Internę zamknięto po tym, gdy zakażenie koronawirusem potwierdzono u jednej z pielęgniarek oddziału. Od poniedziałku (1 czerwca) bez kwarantanny jest też ośrodek w Racławicach Śląskich.

Andrzej DEREŃ

Wraz z zakończeniem kwarantanny interna uruchomiona została na wcześniejszych zasadach.

- Brak zakażenia personelu i pacjentów, pomimo obecności na dyżurach zakażonej pielęgniarki, świadczy o skuteczności wprowadzonych w szpitalu procedur epidemiologicznych – poinformował w komunikacie z 28 maja Zarząd Prudnickiego Centrum Medycznego. - Wielkim heroizmem wykazało się sześciu pracowników interny, którzy pozostali w zamknięciu wraz z osiemnastoma pacjentami, którymi opiekowali się nieprzerwanie przez 10 dni. Dziękujemy im za szlachetną postawę. Dziękujemy także wszystkim za wsparcie.

ANDRZEJ DEREŃ

Na oddziale wewnętrznym szpitala kwarantanna już nie obowiązuje

A to było potrzebne, choćby w zapewnieniu... posiłków.

- Najpierw był problem że strony spółki (PCM – przyp. red.), posiłki fundowali lekarze i ludzie dobrej woli – mówi starosta Radosław Roszkowski. - Potem personel otrzymywał już dietetyczne posiłki od spółki. Takie jak pacjenci, którzy leżą. Uznałem, że personelowi w kwarantannie, ciężko pracującemu, należy okazać dodatkowe wsparcie, międzyludzką solidarność i po prostu zainteresowanie.

Stąd od 27 maja zabezpieczenie w postaci posiłków dla personelu zapewniło również Starostwo Powiatowe. Nie na długo, bo już dzień później kwarantanna została zdjęta.

W poniedziałek 1 czerwca kwarantannę zdjęto z podopiecznych i personelu Ośrodka Rehabilitacji i Opieki Psychiatrycznej w Racławicach Śląskich. Przedłużająca się izolacja związana była z oczekiwaniem na wyniki testów na obecność koronawirusa. Tutaj wszystkie wyniki również były negatywne.

W obu miejscach kwarantannę zarządzono 18 maja. (d) ■

EPIDEMIA

Dwóch ozdrowieńców z powiatu prudnickiego

Bardzo długo mieszkańcy powiatu prudnickiego czekali na informacje o osobach, które skutecznie pokonały zdiagnozowanego u nich koronawirusa.

Andrzej DEREŃ

O pierwszym ozdrowieńcu poinformował prudnicki Sanepid 26 maja a więc dopiero dwa miesiące (!) po ujawnieniu pierwszego przypadku zakażenia koronawirusem wśród obywateli powiatu. Był to senior, który przebywał w szpitalu jednoimiennym w Kędzierzynie-Koźlu. Komunikat na temat drugiego ozdrowieńca napłynął już 29 maja. Chodziło o kobietę w średnim wieku, która również leczyła się w kędzierzyńskim szpitalu

Łącznie statystyka koronawirusa w powiecie prudnickim przedstawia się następująco. Do końca maja potwierdzono 13 przypadków zakażenia, w tym jedna osoba zmarła, a dwie uzyskały status ozdrowieńca.

ANDRZEJ DEREŃ

Według danych sanepidu obecnie 10. mieszkańców powiatu jest zakażonych koronawirusem

Innymi słowy ze zdiagnozowanym aktywnym zakażeniem jest obecnie 10 osób. Część przebywa na terenie powiatu w kwarantannie domowej (jeśli ich stan jest dobry) lub w jednym ze szpitali poza powiatem (jeśli ich zdrowie wymagało intensywnej pomocy medycznej).

Od ostatniego wydania gazety zakażenie koronawirusem ujawniono u dwóch mieszkanek powiatu (nr 12 i 13). 28 maja dotarł komunikat o zakażonej seniorce w stanie dobrym i przeznaczonej do kwarantanny domowej, a dzień później o kobiecie w średnim wieku, również w kwarantannie domowej i dobrym stanie zdrowia.

Dane statystyczne nie obejmują osób, które przechodzą lub już przeszły zakażenie w stanie bezobjawowym i nie były testowane. ■

OD KLUBU KIBICA

Wlepki w prezencie

ANDRZEJ DEREŃ

Klub Kibica koszykarskiej Pogoni Prudnik ma dla fanów zespołu prezent w postaci wlepek – naklejek z logo Pogoni. Wlepki bezpłatnie można otrzymać w redakcji „Tygodnika Prudnickiego". W imieniu Klubu Kibica zapraszamy!

GOSPODARKA

Bezrobocie w górę

Gospodarka odczuwa skutki ograniczeń wprowadzonych wraz z epidemią koronawirusa. Czas pokaże jak bardzo.

W kwietniu stopa bezrobocia w powiecie prudnickim skoczyła z 9 do 9,7 proc. Przez miesiąc ogólna liczba bezrobotnych wzrosła o 134 – z 1513 do 1647. Rok wcześniej na koniec kwietnia prudnicka stopa bezrobocia wynosiła 8,8 proc.

W województwie opolskim przez kwiecień 2020 r. przybyło 1948 osób bez pracy (łącznie 23 832), co dało zwyżkę stopy bezrobocia z 6 do 6,5 proc. Najwyższe bezrobocie jest w pow. głubczyckim – 10 proc., najniższe w Opolu – 3,2. W skali regionu również notuje się wzrost bezrobocia w porównaniu z analogicznym okresem w 2019 roku.

Prudnicki Powiatowy Urząd Pracy w ramach rządowej Tarczy Antykryzysowej udziela pomocy lokalnym firmom w postaci 5-tysięcznej, bezzwrotnej pożyczki. Cały czas realizowane są też inne programy związane z aktywizacją bezrobotnych, stażami i tworzeniem miejsc pracy. Warto w tym trudnym okresie skorzystać z tej pomocy. (d) ■

eprasa.pl b43187bd47

POWIAT - SZPITAL

Nie widzą dalszej możliwości współpracy. Będzie nowy prezes PCM-u

Podczas zorganizowanego we wtorek 2 czerwca spotkania członków Zarządu Powiatu w Prudniku z prezesem Prudnickiego Centrum Medycznego Dariuszem Brzezińskim, obie strony uznały, że nie ma możliwości dalszej współpracy.

Andrzej DEREŃ

ANDRZEJ DEREŃ

Jeszcze przed zeszłotygodniową sesją Rady Powiatu prezes Brzeziński skierował do radnych pismo, w którym narzekał na złą współpracę ze starostą Radosławem Roszkowskim, zarzucając mu nawet mobbing i przyznając jednocześnie, że chce odejść ze spółki.

Radni nie byli tym zamiarem zaskoczeni. Na stronie Starostwa Powiatowego w Lublińcu ukazała się informacja o wyborze przez komisję konkursową Dariusza Brzezińskiego na dyrektora tamtejszego szpitala powiatowego (ostateczną decyzję podejmie tamtejszy Zarząd Powiatu).

Pismo odczytane zostało podczas sesji Rady Powiatu. Radni nie mieli jednak możliwości ani dopytać o szczegóły prezesa (nieobecny), ani starosty, który udał się na pilne posiedzenie Rady Nadzorczej PCM-u. W krótkiej dyskusji radny Mirosław Czupkiewicz zaapelował o spokój i stabilne zarządzanie spółką, a radny Dariusz Kolbek (PiS) zaproponował zwołanie sesji poświęconej sprawie szpitala.

Krytycznie o sytuacji wokół szpitala wypowiadali się radni Dariusz Kolbek oraz Józef Meleszko podczas wtorkowej konferencji prasowej Prawa i Sprawiedliwości. Ten ostatni przypominał władzom powiatu między innymi temat likwidacji oddziału położniczego, z którym mieszkańcy nie pogodzili się. Radni uważają też, że swoimi wypowiedziami starosta szkodzi spółce i powiatowi, stąd Prawo i Sprawiedliwość rozważa złożenie do prokuratury doniesienia w tej sprawie.

Również we wtorek odbyło się wspomniane na wstępie spotkanie Zarządu Powiatu z prezesem spółki. – Obie strony zadeklarowały brak możliwości dalszej współpracy – relacjonuje starosta Radosław Roszkowski. – Prezes zapowiedział złożenie do końca miesiąca wypowiedzenia. Nasza propozycja jest dalej idąca, chcemy radykalnie skrócić proces zmiany zarządu. Przedłożyliśmy prezesowi naszą polubowną propozycję.

Wspomniana propozycja została przyjęta i od najbliższego poniedziałku Dariusz Brzeziński nie będzie już prezesem spółki. Starosta zapewnia, że równolegle dojdzie do wyboru nowego zarządu spółki, w tym prezesa. Ma się to stać już w najbliższą sobotę.

Nieoficjalnie wśród typowanych kandydatów najczęściej pada nazwisko Witolda Rygorowicza, do niedawna dyrektora ds. inwestycji PCM-u. ■

PISMO

Nie jestem tu mile widziany

Prudnik, 29 maja 2020 r.

Szanowny Panie Przewodniczący
i Szanowni Radni Powiatu Prudnickiego

Z przykrością informuję, że w ostatnim czasie doznaję nagonki ze strony Starosty Prudnickiego. Na spotkaniach z udziałem Starosty jestem stale przez niego poniżany, zaś w mediach przedstawia mnie w negatywnym świetle. Dąży do ciągłej mojej kompromitacji, choć informacje podawane przez niego nie są oparte na faktach, lecz są pomówieniami.

Działania Starosty można odbierać jako mobbing i nadużycie władzy. Szkodzi to nie tylko mnie, ale również Spółce, m.in. z tego powodu w sierpniu ub. roku Spółka nie otrzymała kredytu na inwestycje w BS w Prudniku.

Podejmowane przeze mnie próby zmiany zachowania Starosty wobec mnie, niestety nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Uważam, że Starosta mnie nie akceptuje, nie akceptuje moich działań, i nie chce dostrzec osiągnięć. PCM jest w dobrej kondycji finansowej, za ubiegły rok wzrosły znacznie zyski Spółki, nie ma problemów kadrowych, udało mi się pozyskać nowych lekarzy. Nie naciskam o środki na inwestycje, starając się racjonalnie gospodarować posiadanymi. Spółka rozwija się, choć mogłaby bardziej, jednak moje zamierzenia nie zyskiwały aprobaty Starosty. Niestety, wg Pana Starosty, nic nie robię, za dużo zarabiam i oświadczył publicznie, że nie udzieli mi absolutorium.

W takich okolicznościach nie widzę dalszej możliwości współpracy ze Starostą i noszę się z zamiarem odejścia ze Spółki. O podjętych przeze mnie krokach, pewnie już Państwo słyszeli. Dodam tylko, że choć informacja ta jest znana od kilku dni, nikt ze mną nie próbował na ten temat rozmawiać. Utwierdza mnie to w przekonaniu, że nie jestem tu mile widziany, tym bardziej, że oficjalnie nikt nie podjął próby mojej obrony.

Z poważaniem
Dariusz Brzeziński

MOSZCZANKA

Mogło skończyć się tragicznie

Do groźnego wypadku doszło w poniedziałek rano (1 czerwca) około godz. 8.00 na powiatowej drodze w Moszczance.

Kierujący pojazdem ciężarowym marki MAN 43-letni mężczyzna podczas manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu 32-letniemu mężczyźnie kierującemu pojazdem VW sharan – relacjonuje sierż. sztab. Monika Łyko z Komendy Powiatowej Policji w Prudniku. Skutkiem nieoczekiwanego skrętu było najechanie volkswagena na krawędź naczepy za ciągnikiem.

Dramatyzmowi sytuacji przydał fakt, że w osobówce obok kierowcy była jeszcze dwójka dzieci: 2- i 7-letnie. Cudem nikomu nie stało się nic poważnego, stąd wezwane na miejsce pogotowie odjechało puste. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Miejsce zdarzenia zabezpieczali policjanci oraz strażacy z jednostek w Prudniku i Moszczance. ■

OSP MOSZCZANKA

Do wypadku doszło na prostym odcinku szosy

REKLAMA

eprasa.pl b43187bd47

Opolskie przeciw COVID-19

SAMORZĄD Województwa Opolskiego

Ruszyła realizacja projektu unijnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego „Opolskie przeciw COVID-19". To projekt zainicjowany i prowadzony przez Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego.

„Opolskie przeciw COVID-19" to lepsze zabezpieczenie medyczne służb medycznych, ratowniczych i sanitarno-epidemiologicznych. Partnerami projektu – oprócz samorządu województwa - są instytucje ochrony zdrowia z całego regionu, w tym m.in. szpitale samorządowe, resortowe i prywatne. Partnerzy to:

- SP ZOZ MSWiA w Głuchołazach,
- SP ZOZ MSWiA w Opolu,
- 116 Szpital Wojskowy z Przychodnią SP ZOZ w Opolu,
- Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna,
- Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa,
- Opolskie Centrum Ratownictwa Medycznego,
- Stobrawskie Centrum Medyczne siedzibą w Kup,
- Prudnickie Centrum Medyczne,
- Centrum Terapii Nerwic w Mosznej,
- Klinika Nova Sp. z o. o. w Kędzierzynie-Koźlu,
- American Heart of Poland S.A. dla PAKS w Nysie i Kędzierzynie-Koźlu,
- EMC Instytut Medyczny dla Szpitala Św. Rocha w Ozimku,
- VITAL MEDIC Sp. z o. o. w Kluczborku.

Projekt będzie realizowany do końca 2020 roku, a w jego ramach zostaną zakupione m.in. sprzęt medyczny i wyposażenie dla szpitali oraz środki ochrony osobistej, niezbędne do walki z koronawirusem.

Całkowita wartość projektu to ponad 37,5 miliona złotych. Ale wcześniej już niemal 50 milionów złotych z unijnych funduszy urząd marszałkowski przeznaczył dla szpital publicznych w całym województwie. - To jedna z wielu inicjatyw i form naszej pomocy mieszkańcom regionu w czasie epidemii – mówi marszałek województwa Andrzej Buła. - Unijne pieniądze, jakie mamy do dyspozycji, przeznaczamy na pomoc mieszkańcom, dla ich bezpieczeństwa zdrowotnego, społecznego i ekonomicznego. Niektóre z tych działań już się dzieją, inne rozpoczną się wkrótce – dodaje. ■

- Szczególną częścią projektu „Opolskie przeciw COVID-19" jest pomoc jednostkom OSP, które na co dzień pomagają mieszkańcom regionu. Zaplanowaliśmy zakupienie zestawów ochronnych dla wszystkich 528 jednostek OSP w naszym województwie. To pakiety ze środkami ochrony osobistej dla każdego ochotnika, by niosąc pomoc, także byli bezpieczni. W zestawach, kupionych w ramach projektu, będą m.in. maseczki i półmaski filtrujące, rękawice, kombinezony ochronne wraz z butami, gogle ochronne, płyny do dezynfekcji, przyłbice, dekontaminator oraz ozonator.

Andrzej Buła
Marszałek Województwa Opolskiego

Apeluję do wszystkich zainteresowanych jednostek OSP o zgłaszanie chęci otrzymania takiego zestawu. Aby to zrobić, wystarczy zgłosić się mailowo – na adres osp@opolskie.pl Więcej informacji na stronie www.opolskie.pl

Fundusze unijne w walce z COVID-19

300 590 000 zł
taką kwotę z unijnych funduszy podzielił już Samorząd Województwa Opolskiego na pomoc, skierowaną do mieszkańców regionu, w walce ze skutkami epidemii koronawirusa

90,1 mln zł
na zakup sprzętu dla ratowania życia i zdrowia oraz środków ochrony osobistej dla wszystkich opolskich szpitali, ratowników medycznych, inspekcji sanitarno-epidemiologicznej oraz strażaków ochotników;

173,1 mln zł
na pomoc dla opolskich firm, ich właścicieli i pracowników, w tym:

- dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz składek na ubezpieczenia społeczne;
- dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej;
- pożyczki obrotowe z karencją w spłacie kapitału;
- dotacje obrotowe – już od czerwca;
- doradztwo prawne.

37,39 mln zł
na pomoc potrzebującym i najmłodszym mieszkańcom regionu, w tym:

- dożywianie i usługi kuriera społecznego skierowane do mieszkańców gmin;
- pomoc dla 29 domów pomocy społecznej;
- zakup sprzętu do nauki zdalnej dla wychowanków 22 domów dziecka;
- poradnictwo psychologiczne, w tym uruchomienie telefonu zaufania dla ofiar przemocy;
- doposażenie 26 szkół ogólnokształcących i 54 szkół zawodowych w sprzęt komputerowy do nauki zdalnej, także wsparcie nauczycieli.

OGŁOSZENIE

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców
POWIATU PRUDNICKIEGO
Samorząd Województwa Opolskiego przekazał
2 744 220 zł
szpitalom w Prudniku i Białej
1 766 980 zł
Powiatowemu Urzędowi Pracy dla
- mikro, małych i średnich firm
- osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą
- organizacji pozarządowych
OPOLSKIE

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | OPOLSKIE | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

eprasa.pl b43187bd47

GASTRONOMIA JUŻ OTWARTA

To był smutny widok

Wraz ze zniesieniem rządowych ograniczeń 30 maja lokale gastronomiczne szeroko otworzyły swoje drzwi. O tym, jak podczas największych obostrzeń radziła sobie prudnicka restauracja „Bueno" pytamy jej właściciela Szymona Duszkiewicza.

Rozmawia Andrzej DEREŃ

BUENO

Szymon Duszkiewicz

Jak restauracja „Bueno" przeszła przez okres zamrożenia gospodarki, największych ograniczeń w kontaktach społecznych, a przede wszystkim zamknięcia lokali gastronomicznych?

- Nie skłamię mówiąc, że nie było łatwo. Priorytetem dla mnie było zachowanie obecnej załogi, większość z nas tworzyło „Bueno" od samego początku i nie wyobrażam sobie scenariusza, w którym z powodu pandemii, musiałbym się z kimś pożegnać. Wszyscy poszliśmy na pewne ustępstwa, ale dzisiaj mogę powiedzieć, że jestem zadowolony. Tworzymy jeszcze lepszy team niż 2 miesiące temu.

- Czy w czasie pandemii system dostarczania posiłków do klienta cieszył się większą popularnością, w porównaniu z tym, co było przed wirusem?

- Tutaj mieliśmy dużo szczęścia wprowadzając możliwość dostarczania jedzenia do domu już w listopadzie. Przed ogłoszeniem stanu epidemicznego udało się nam zaskarbić zaufanie lokalnej społeczności. Kiedy już musieliśmy zamknąć lokal dla naszych gości, delikatnie przearanżowaliśmy ofertę tak, żeby bardziej spełniała oczekiwania. Przez ostatnie 2 miesiące zgłosiło się do nas dużo nowych osób, które mam nadzieje, nadal będą korzystać z naszych usług.

- Wiem, ze osobiście dowoził pan zamawiane dania do klientów. Nie miał pan obaw, choć czas teraźniejszy też należałoby tu użyć, co do możliwości zakażenia koronawirusem?

- Wprowadziliśmy procedury, które możliwie najbardziej zabezpieczają naszych pracowników i gości. Źle bym się czuł z myślą, że ktoś wykonuje pracę, której sam bym się nie podjął. Moim zdaniem, musimy nauczyć się radzić sobie w obecnej rzeczywistości, nie tylko egzystować. Więc krótko odpowiadając - nie, nie miałem obaw.

- Czy obecne rządowe obostrzenia dotyczące restauracji są jakoś szczególnie dokuczliwe dla pana?

- Nie tylko dla mnie, ale tak musi być. Ograniczyliśmy ilość miejsc w lokalu, zachowujemy niezbędne odległości. Mamy 3 stacje dezynfekujące i stosujemy się do wymogów sanitarnych. Nie są to małe koszty, ale za bezpieczeństwo się płaci. Wolę to, niż patrzeć na pustą sale - proszę uwierzyć, to naprawdę smutny widok. ■

Z POLICJI

Zaginiony 51-latek odnaleziony

W nocy z wtorku na środę (26/27 maja), tuż po godzinie 2.00, dyżurny policji w Prudniku został poinformowany o zaginięciu mieszkańca gminy Biała.

Policję zaalarmował zaniepokojony brat, który wcześniej bezskutecznie próbował go szukać na własną rękę. Istniało realne zagrożenie życia 51-latka, gdyż miał problemy zdrowotne. Na miejsce został skierowany przewodnik psa służbowego asp. Krzysztof Babisz wraz z psem specjalnie wyszkolonym do poszukiwania osób. Po niespełna godzinie policjant i jego Foksi odnaleźli zaginionego mężczyznę, który błąkał się w okolicy sąsiedniej miejscowości, oddalonej o ponad 4 kilometry od miejsca zamieszkania.

51-latek był osłabiony i wyziębiony, a kontakt z nim był bardzo utrudniony. Funkcjonariusz zaopiekował się mężczyzną do czasu przyjazdu pogotowia, które udzieliło mu pomocy medycznej. (policja) ■

KPP PRUDNIK

Dzięki doświadczeniu asp. Krzysztofa Babisza oraz wyszkoleniu Foksi, możliwe było szybkie odnalezienie mężczyzny. W tej sytuacji liczyła się każda minuta.

CZYTELNICY PYTAJĄ

Znoszą obostrzenia, co z przychodniami?

Zadzwoniła do nas czytelniczka z uwagą, że państwo znosi kolejne obostrzenia, tymczasem dostępność do lekarzy nadal jest bardzo ograniczona. Dla wielu osób, zwłaszcza z chorobami przewlekłymi, stały kontakt z lekarzem, to kwestia utrzymania dobrego stanu zdrowia. Jak się dowiadywaliśmy w lokalnych przychodniach, personel powoli luzuje wcześniejsze restrykcje. Tak jak dotychczas wszelki kontakt należy zacząć od rejestracji i rozmowy telefonicznej. Dopiero w jej ramach decyduje się, czy jest konieczna osobista wizyta.

Pod żadnym pozorem nie są przyjmowane osoby objęte kwarantanną. Dla tych osób istnieje osobna procedura udzielania pomocy medycznej, która przeprowadzana jest pod nadzorem sanepidu. (d) ■

POGRANICZE

Otwierają granice

Polska znalazła się w gronie krajów europejskich uznanych przez rząd w Pradze za najbezpieczniejsze pod względem trwającej epidemii. To oznacza, że 15 czerwca Czesi otworzą swoje granice m.in. z Polską. Ponieważ Czesi dokonali klasyfikacji krajów i określili obowiązki jakie muszą spełniać osoby przekraczające granice z krajów bardziej „zagrożonych", należy sądzić, że przejścia graniczne nadal będą funkcjonować. Warszawa na razie nie określiła terminu swobodnego przekraczania granicy z południowym sąsiadem, stąd decyzja Czechów nie ma znaczenia dla Polaków, chcących wybrać się na przykład na jednodniowy wypad w Jesioniki. Po 15 czerwca nadal to będzie niemożliwe, o ile nasza podróż nie ma na przykład charakteru służbowego. Sytuacja jest płynna, więc informacje w tej sprawie trzeba śledzić na bieżąco. (d) ■

REKLAMA

eprasa.pl b43187bd47

BYŁA AKCJA, A NAGRODY NIE MA

Co z nagrodą za Kręć Kilometry?

Prudnik był jednym ze zwycięskich miast, które w edycji kampanii Kręć Kilometry w 2019 r., wygrały czujniki smogu.

Andrzej DEREŃ

Akcja polegała na wysyłaniu do organizatora zapisanych w telefonach i innych elektronicznych urządzeniach przebytych tras na rowerze. Im więcej (w kilometrach), tym lepiej. Prudniczanie i sympatycy miasta sprawili się doskonale, zajmując ostatecznie 5 miejsce w Polsce wśród miast do 50 tysięcy mieszkańców. Kampania zakończyła się we wrześniu ubiegłego roku i dotąd do miasta nie dotarła nagroda. Na stronie kreckilometry.pl pojawiła się informacja z prośbą o wskazywanie miejsc w zwycięskich miastach, gdzie czujnik mógłby być zamontowany. Nie określono, kiedy podjęta zostanie decyzja o lokalizacji i kiedy czujnik zostanie zamontowany.

ANDRZEJ DEREŃ

Akcja polegała na „zbieraniu" przejechanych rowerem kilometrów

W tej sytuacji czas już nie nagli. Kolejny sezon grzewczy dopiero za kilka miesięcy. Organizatorem kampanii jest Fundacja Allegro All For Planet. ■

POGÓRZE

Słoma za 90 tys. zł

Podaną w poprzednim numerze informację o pożarze pryzm słomy w Pogórzu uzupełniamy o szacunkową wycenę strat właściciela – to 90 tysięcy złotych. (d) ■

REKLAMA

eprasa.pl b43187bd47

WOKÓŁ CZYSTOŚCI

Rozmowy z prudniczankami nieopodal Rynku

Jest kwarantanna, mamy dużo wolnego czasu, mówią koleżanki mieszkające blisko Rynku. Wszystkie domowe obowiązki i zaległości zostały już wykonane. Pozostał jeszcze do oglądania program telewizyjny i gapienie się w okno. No i właśnie, za oknem widać najczęściej podwórze i ulicę.

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Te sytuacje ciekawie łączą się, ponieważ w TV Krzysztof Ibisz namawia by zaangażować się w „Stowarzyszenie Program Czysta Polska", a nasz Urząd Miejski w akcję „Czysta Gmina". Programy te edukują społeczeństwo oraz nagłaśniają ważne tematy i akcje związane z ekologią, ochroną środowiska i poprawą jakości życia. Tłumaczą, że czystego powietrza nie da się kupić, ani wyprodukować, musimy razem wspólnie o nie dbać.

Pani Anna, mieszkająca przy ulicy Sobieskiego opowiada: Patrzę na to moje miasto i nie wierzę w powodzenie tych zamierzeń, bo jak przekonać sąsiada, który wyrzuca pety z okna, prosto pod drzwi sklepu z firankami. Jak przekonać młodych mężczyzn, klientów sklepu monopolowego „Marko", którzy przez wiele godzin stoją pod punktem sprzedaży, by za wyżebrane grosze kupić kolejnego Harnasia, by tego nie robili. A czy wiecie panie, że piwo to jest później spożywane w miłej atmosferze pod śmietnikiem naszej wspólnoty mieszkaniowej. Ta piwiarnia i szalet pod chmurą działa u nas całodobowo. Wyobraźcie sobie, że ostatnio kwiat prudnickiej młodzieży wzbogacił to miejsce materacem i fragmentem namiotu. Dziwię się, bo są na ulicach kamery, służby miejskie powinny zaglądać w takie miejsca i legitymować klientów dzikiej piwiarni.

Pani Krysia oglądająca Rynek ze swojego okna na to mówi tak: Moja droga, jak nauczyć lokatorów – miłośników psów i kotów by sprzątali miasto po swoich pupilach, jak przekonać panie ze sklepów, by nie wyrzucały pudeł gdzie popadnie tylko traktowały tekturę jako surowiec wtórny i realizowały segregację.
- Popatrzcie - mówi pani Zosia mieszkająca na Królowej Jadwigi. Czysta Gmina. Realizacja programu jest możliwa. Trzeba zacząć od siebie. Mając dużo teraz czasu, można poświęcić choć chwilę, by osoby koło siebie uczyć porządku. Powinni to robić, każdy mężczyzna i każda kobieta w gminie, a nie pojedyncze osoby. Widuję często skromnego człowieka, który jeździ dziwnym rowerem i zbiera makulaturę. Akurat inni mężczyźni obok niego piją, gdy on pracuje i zarabia. Włącza się do rozmowy pani Ania. No właśnie o to mi chodzi, nie wystarczy jeden nasz sąsiad, były radny, który przechodząc zbiera na podwórku worki plastikowe, papiery i inne śmieci. Czasem zamiata schody i pielęgnuje posadzone przez siebie drzewa. Ta postawa jest godna naśladowania. A pamiętacie panie, mówi pani Krysia jak dawniej gniazda śmietnikowe sprzątał pan Andrzej w czystym firmowym pomarańczowym garniturku i w czapce z napisem ZUK. Wtedy był porządek. No właśnie, dopowiada pani Zosia, bo teraz pojemniki na śmieci lepią się od brudu, nigdy nie były myte. Tam należy szukać koronawirusa.

Takie rozmowy i inne toczą się w prudnickich zakamarkach. Wiele osób, szczególnie seniorów, widzi niedociągnięcia w czystości naszej gminy. Wspominają oni jak dawniej dwie panie zamiatały ulice Prudnika. Wiozły przed sobą taki spory wózek, miały odpowiedni sprzęt, było czysto i miło. Panie sprzątające cieszyły się wtedy uznaniem mieszkańców Prudnika. Sprzątajmy zatem nasze otoczenie, nie czekajmy, że ktoś za nas wszystko zrobi. Warto być użytecznym i konkretnym, szkoda czasu na narzekanie. Pięknie by było, gdyby zakamarki naszego miasta nie szokowały śmieciami i nie odpychały odorem, a przyjezdni goście mówili z uśmiechem na twarzy, że nasze miasto jest ładne, nie jest w nim szaro, brudno i nijako.

PS. Imiona rozmawiających pań zostały zmienione. ■

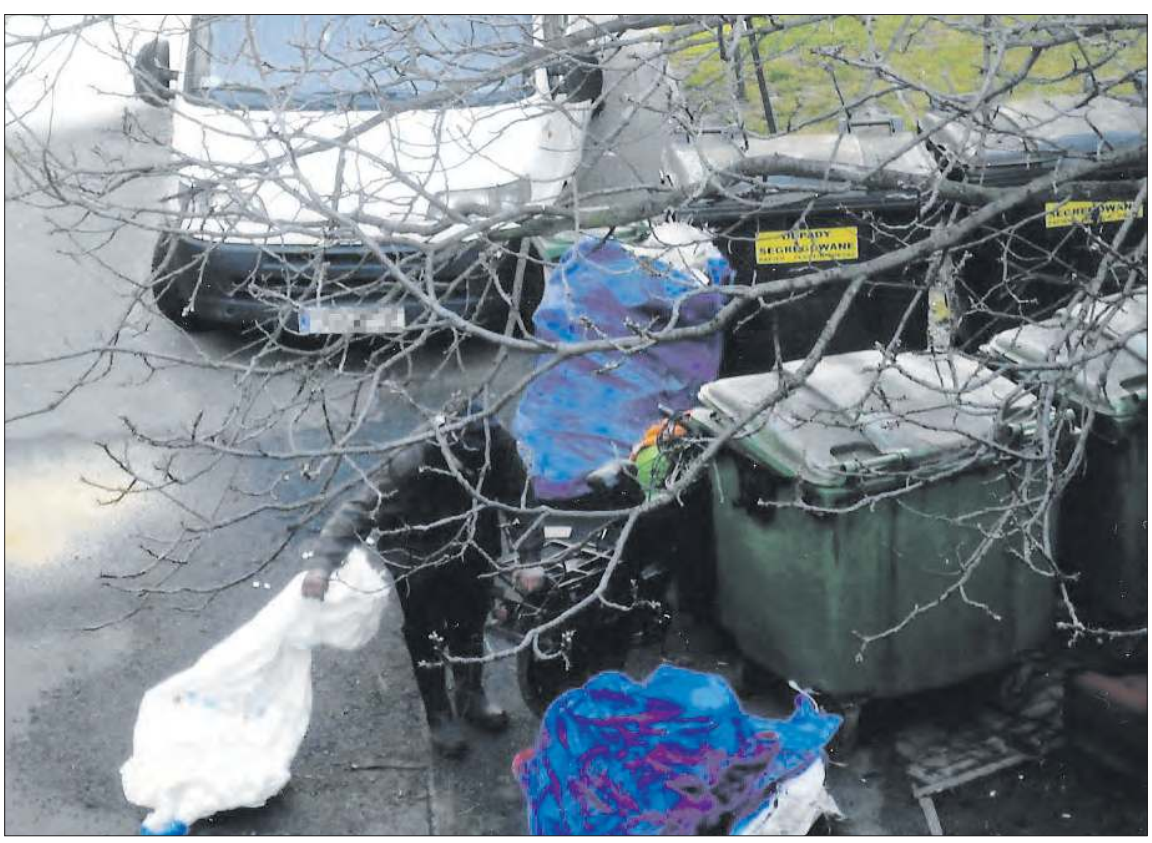

eprasa.pl b43187bd47

POWIAT

Pamięci tych, którzy odeszli

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Powiatu w Prudniku (nadal odbywa się w reżimie sanitarnym na sali gimnastycznej Zespołu Szkół Rolniczych) chwilą ciszy uczczono zmarłych – Genowefę Kucik, skarbnika powiatu I i II kadencji oraz Arnolda Hinderę, burmistrza Białej i radnego powiatowego. (d) ■

W imieniu całej Naszej **Rodziny** pragniemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy w ostatnich dniach wspierali nas słowem i czynem oraz łącząc się z nami w bólu uczestniczyli we Mszy św. i uroczystościach pogrzebowych

ś.p Genowefy KUCIK

wyrazy wdzięczności składają
Mąż Ludwik i Synowie z rodzinami

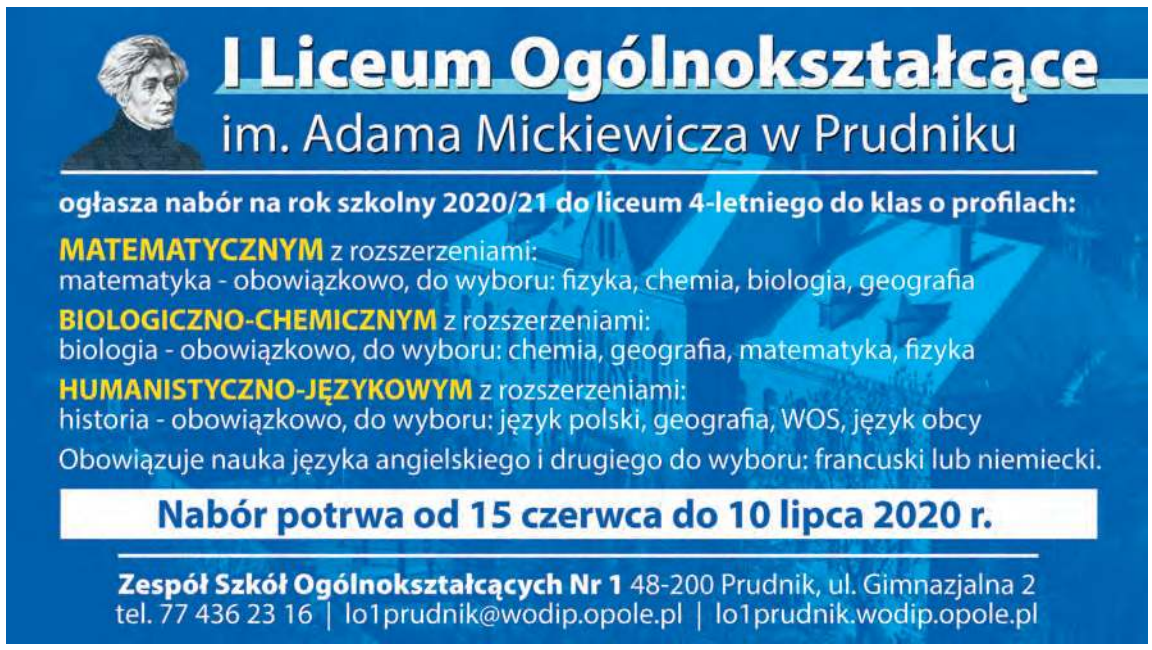

Serdeczne podziękowania dla Pana dr **Piotra Klimczaka** oraz całego personelu medycznego za okazane serce, zaangażowanie i pracę związaną z opieką

Genowefy KUCIK

składają
Mąż Ludwik
i Synowie z rodzinami

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

ś+p Pani Genowefy Kucik

naszej wieloletniej Koleżanki,
Skarbnik Powiatu Prudnickiego w latach 1999-2007,
współtwórczyni odbudowy Samorządu Powiatowego
na Ziemi Prudnickiej.

Będziemy wspominać Panią Genowefę
jako pogodną i pełną energii oraz życzliwości osobę.

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy współczucia.

Starosta Prudnicki wraz z Zarządem,
Radni Rady Powiatu oraz Pracownicy Starostwa
Powiatowego i powiatowych jednostek organizacyjnych.

POWIAT

Zarząd z absolutorium

Przy 11 głosach „za", 4 – „przeciw" i 1 – wstrzymującym się Rada Powiatu w Prudniku udzieliła absolutorium Zarządowi Powiatu z wykonania budżetu za 2019 rok. (d) ■

SZYBOWICE

Rozbudowa WDK

Gmina Prudnik ogłosiła przetarg na rozbudowę Wiejskiego Domu Kultury w Szybowicach. Obiekt powiększony zostanie o nowe pomieszczenie gospodarcze, a istniejący taras od strony elewacji frontowej zostanie przeszklony. Wykonany też będzie chodnik z kostki betonowej. Termin realizacji inwestycji to 15 września. Zadanie będzie współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. (d) ■

PRZYRODA W MIEŚCIE

A może pole słoneczników?

Obok łąk kwietnych coraz większą popularnością na obszarach miejskich cieszą się pola słoneczników. Te piękne i okazałe rośliny, wprowadzają wiele kolorytu nie tylko w zurbanizowanym krajobrazie. (d) ■

eprasa.pl b43187bd47

MONITOR POWIATOWY

INFORMATOR SAMORZĄDOWY POWIATU PRUDNICKIEGO

POWIAT PRUDNICKI INSPIRUJĄCE POGRANICZE

SESJA - 29 MAJA

XXVI Sesja Rady Powiatu

MIROSŁAW CZUPKIEWICZ

Sesja odbyła się w Zespole Szkół Rolniczych

Po sesjach zdalnych, ostatnia obyła się ze względów bezpieczeństwa przed koronawirusem w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Rolniczych. Przed rozpoczęciem XXVI Sesji Rady Powiatu w Prudniku ślubowanie na Radną Powiatu Prudnickiego złożyła Pani Ewelina Langfort, która zastąpiła Pana Tomasza Woźniaka – który zrezygnował z mandatu Radnego.

Najważniejszym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie udzielenia wotum zaufania Zarządowi Powiatu w Prudniku. Wotum zaufania zostało udzielone, a głosowanie wyglądało następująco:

- ZA (11):
Mirosław Czupkiewicz, Judyta Walocha, Radosław Roszkowski, Alicja Zawiślak, Joanna Korzeniowska, Kazimierz Bodaszewski, Joachim Kosz, Janusz Siano, Dragomir Rudy, Antoni Sokołowski, Józef Janeczko
- PRZECIW (5):
Magdalena Sobczak, Dariusz Kolbek, Ryszard Kwiatkowski, Józef Meleszko, Bożena Wróblewska
- WSTRZYMUJE SIĘ (1):
Ewelina Langfort

Pozostałe uchwały podejmowane na Sesji również zostały rozpatrzone pozytywnie ■

NA FOTOGRAFII

Starosta Prudnicki Radosław Roszkowski wraz z Burmistrzem Prudnika Grzegorzem Zawiślakiem upamiętnili stulecie urodzin Jana Pawła II.

RANKING

Powiat Prudnicki wysoko

Powiat Prudnicki zajął 18 miejsce w Rankingu Związku Powiatów Polskich. W rankingu, pośród powiatów do 60 tys. mieszkańców wzięło udział 106 powiatów. Nasz powiat zdobył 8576 punktów, najwięcej Powiat Augustowski, przed Powiatami Przasnyskim i Elbląskim.

Ogólnopolski Ranking Powiatów i Gmin prowadzony przez Związek Powiatów Polskich oparty jest na zasadzie bezpłatnego i dobrowolnego uczestnictwa wszystkich samorządów szczebla gminnego i powiatowego. Ranking jest jedynym w Polsce tego rodzaju przedsięwzięciem, zarządzanym na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line.

Samorządy sklasyfikowane w Rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według wielu kryteriów zgrupowanych w dziesięciu grupach tematycznych takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe; rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego; rozwój społeczeństwa informacyjnego; rozwój społeczeństwa obywatelskiego; umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji; promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej; wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej; promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych; współpraca krajowa i międzynarodowa; działania promocyjne. ■

Aktualności z Powiatu Prudnickiego znajdziesz również na stronie http://powiatprudnicki.pl/ oraz na Facebooku starostwa: /StarostwoPowiatoweWPrudniku

INTERWENCJA

Jest dziura i nic się nie dzieje

Mieszkańcy ul. Kossaka w Prudniku denerwują się z powodu sposobu prowadzenia trwającej przebudowy ulicy. Jej nawierzchnia została w całości zdjęta i rozkopana, więc mieszkańcy mają dużą trudność w przemieszczaniu się, nie wspominając o transporcie pojemników z odpadami na ulicę Grottgera (patrz: fotografia). W ulicy wykonany został duży dół i od tego czasu prace w tym miejscy stoją. (d) ■

UDOSTĘPNIŁ CZYTELNIK

Sposób prowadzenia robót nie ułatwia życia mieszkańcom

PRUDNIK

Ulica Samuela Fränkla

Andrzej DEREŃ

Zgodnie z wcześniejszą propozycją burmistrza Grzegorza Zawiślaka Rada Miejska w Prudniku przyjęła uchwałę o nazwaniu nowej ulicy miejskiej – między ul. Skowrońskiego a Andersa – imieniem Samuela Fränkla.

To kolejne miejsce w Prudniku wspominające członków sławnej, żydowskiej rodziny, która walnie przyczyniła się do XIX-wiecznego rozwoju przemysłowego miasta. W 2011 r. radni otoczenie pawilonu koncertowego w Parku Miejskim nazwali Placem Rodziny Fränklów. Franklowsko-pinkusowski gabinet możemy też oglądać w Centrum Tradycji Tkackich. Z kolei ustanowiony w 2016 r. pomnik przyrody – platan przy ul. Nyskiej nazwano imieniem „Samuel", w nawiązaniu do Fränkla.

ANDRZEJ DEREŃ

Twórca potęgi prudnickich zakładów włókienniczych doczekał się własnej ulicy

Ulicę Fränkla oddano do użytku w grudniu ubiegłego roku. Została zmodernizowana przy 50-procentowym wsparciu Funduszu Dróg Samorządowych. Część jej północnego odcinka włączona została do ul. Andersa.

Decyzja prudnickiej rady zbiegła się z nadaniem nazw trzem rondom w sąsiedniej Nysie: Lecha Kaczyńskiego, Jana Olszewskiego i Żołnierzy Niezłomnych. ■

TAK BYŁO

Druga ulica Samuela

Epizodycznie, do czasów hitlerowskich, imieniem Fränklów nazywano przyparkową promenadę, obecnie ul. Parkową. Była to Samuel Fränkel Promenade. A co z ul. Parkową? Tak nazywano, w niemieckiej wersji językowej, obecną ul. Mickiewicza. Z kolei zakątek przy pawilonie koncertowym na jednej ze starych pocztówek wystąpił pod nazwą… Placu Fränklów. ■

REKLAMA

eprasa.pl b43187bd47

REKREACJA I WYPOCZYNEK

Działkowicze nie tylko z ROD

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Nie mam działki, chociaż mnie to kiedyś cieszyło i wiem co to znaczy działka. Mam jednak kilka osób zaprzyjaźnionych, które mnie zapraszają, więc chętnie chodzę, częstują owocami, jarzynami, przetworami – są smaczne i cieszą. Jeszcze w ubiegłym roku posiadacze działek Rodzinnych Ogrodów Działkowych sprzedawali lub oddawali działki, bo już nie mieli siły ani chęci, żeby pracować. Ci co mocniejsi i młodsi seniorzy podróżowali i to daleko, o czym były relacje w „Tygodniku Prudnickim". Coraz częściej na rekreacyjnej części działki zaczęło się pojawiać młodsze pokolenie.

Obserwuję zaczynającą się wiosnę – gdzie? Oczywiście na działkach. Ileż tam tulipanów, żonkili, sasanek, bratków, szafirki i inne kolorowe skarby, których nazw nie znam, ale one są. Widzę też coraz większą troskę, ale właściciele już inni. I oto nadszedł nieplanowany czas pandemii koronawirusa – zaczął się szlaban – właściwie na wszystko. Spotykać się nie można, a przecież od tego są działki. Wyjeżdżać nie można, bo turystyka pada, modlić się trzeba w domu, a na działce było jakoś serdeczniej. Wiele osób widząc co się dzieje, zatęskniło za swoim skrawkiem ziemi, swoimi kwiatami i owocami. Kiedyś działka była źródłem utrzymania rodziny, gdy w sklepach niewiele bywało.

Nie bacząc na trudności zaczęto szukać, kupować, regenerować działki, bo już tylko to zostało, jako świat wolności. Do lasu daleko, do Boga wysoko, a tu rzeczywistość się kłania. Bo na działce to mięśnie się rozciągają, odblokowują kości i nawet zdrzemnąć się można, coś się przekąsi i myśli, co by jeszcze zrobić, żeby było pięknie i wygodnie. Przechodzę pomiędzy działkami i cóż widzę? Mają ludzie różne pomysły i fantazje. Ileż tam inżynierów, konstruktorów, florystek, jakie altanki, urządzenia rekreacyjne i jaki zapał! Tu widać, jak praca daje efekty. Co wsadzisz – to widzisz, jak rośnie, kwitnie, owocuje, a za chwilę – jesz. A ile ma się wolności, wietrzenia w słońcu, tego się nie da osiągnąć na wycieczkach zagranicznych i ta duma, mimo zmęczenia, że to moje, bez smogu, spalin, klaksonów, bo tłoku to już nie ma, więc uczymy się ciszy.

Teraz, gdy inne radości widocznie są ograniczone, docenia się to, co się ma, przepędza to stres, lęki i myśli nad wartością życia bez konkretnego celu. Jednak działka, to coś dobrego, zwłaszcza gdy grillem zapachnie, piwko gardło ochłodzi i zaśpiewać można i zatańczyć z kosiarką. Bywają też konkursy – oczywiście – wszystkie działki są piękne, ale nasza najpiękniejsza, bo człowiek lubi mieć coś swojego za bramką i ogrodzeniem. Kontynuujemy przeto nasze wyprawy na ogródki działkowe, dopóki ich nie zlikwidują, bo i to się może zdarzyć. Teraz działka to coś, starajmy się to docenić. ■

MENU terazprudnik.pl/smacznie/parkowa

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

MENU WKRÓTCE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

eprasa.pl b43187bd47

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

ŚCINAWA MAŁA

Słodka Kraina

Mieszkańcom obu Ścinaw i gościom tych sołectw przybyły nowe atrakcje na tamtejszym terenie rekreacyjnym przy boisku. W ramach zakończenia pierwszego etapu projektu „Słodka kraina" postawiono tam elementy małej architektury: tablice edukacyjne, stelaże, gry i model ula, wszystko o tematyce pszczelarskiej. Obok miodowego zakątka w miejscu tym są również siłownia zewnętrzna oraz basen. Całość tworzy więc spójny teren pozwalający na aktywne i przyjemne spędzenie wolnego czasu. W ramach drugiego etapu projektu w tym samym miejscu postawiona zostanie wiata biesiadna (zakończenie w III kwartale 2020 r.) (d) ■

GMINA BIAŁA

Otwarcie szkół i przedszkoli

Pozwalało na to złagodzenie obostrzeń - w bardzo określonym zakresie - od 25 maja. W powiecie prudnickim skorzystały z tego tylko placówki w gminie Biała.

Marek KARP

W pozostałych gminach gospodarze wstrzymywali się z decyzjami, powodowani różnymi okolicznościami - w Głogówku na przykład wynikami planowanych testów dla nauczycieli oraz obsługi. W Białej nie było badań przed uruchomieniem placówek. W Racławicach Śląskich przypadek zarażenia spotęgował lęk przed ryzykiem. Ale powtarzał się też wśród pracowników oświaty pogląd, że „to wszystko za szybko".

MAREK DOSKOCZ

Zespół Szkolno - Przedszkolny w Białej

W szkole

W Białej jednak, w Zespole Szkolno - Przedszkolnym w pierwszych dniach ubiegłego tygodnia - jak informuje dyrektor, Lesław Czerniak - na proponowane zajęcia opiekuńczo-wychowawcze dla klas I-III, zgłosił się na planowane 2- 3 godziny zajęć jeden pierwszak (na przyszły, czyli obecny tydzień już trójka). Oczywiście mierzenie temperatury, rejestracja osoby, która dziecko przyprowadziła, wszystkie zabiegi dezynfekcyjne i opieka w świetlicy. Dziecko przychodzi w maseczce, ale w czasie zajęć ją zdejmuje, natomiast pani ma przyłbicę. Dyżurujący personel się zmienia, bo szkoła - w normalnym czasie działania - prowadzi świetlicę dla 200 dzieci i zatrudnia trzy panie. Jak „coś się dzieje", na przykład dziecko płacze, wzywani są rodzice. A ten chłopczyk płakał - sam bez towarzystwa, trochę zagubiony i zdezorientowany. Na umówione konsultacje przyszła dwójka ósmoklasistów. Ośmioro uczniów (od klasy II do VIII) z różnymi niepełnosprawnościami uczestniczy w stałych, 60-minutowych (głównie zabawowych) zajęciach rewalidacyjnych.

W przedszkolu

Do bialskiego przedszkola, nad którym pieczę sprawuje zastępca dyrektora - co podkreśla L. Czerniak bardzo zaangażowana - Edyta Bożek, zgłosiło się ośmioro dzieci (przyszło 6), wchodząc przez osobne wejście od strony placu zabaw. Mierzenie temperatury, również w ciągu dnia, w czasie pobytu przez 7- 8 godzin, deklaracje, lampy odkażające. Dywany zwinięte, pluszaki schowane, dostępne zabawki (klocki, piłki, plastikowe pojazdy) odkażane przed i w czasie zabawy. Zajęcia przy stolikach, ale też na podłodze, z odległościami w rzędach, kółkach, rozstawieniach. Na korytarzu dyżurna odprowadza do toalety. Kuchnia działa i posiłki do 2-osobowych stolików wózkiem dowozi personel. Panie w maseczkach, przebierają się, stosują jednorazowe fartuchy. Przy tej ilości dzieci, da się nad nimi bez trudu zapanować. Najmłodsi się bawią, śmieją, śpiewają i - jak twierdzi dyrektor, który do sali nie wchodzi, ale słyszy - jest wesoło. Do wiejskich oddziałów filialnych w Śmiczu, Gostomi i Radostyni, nie było zgłoszeń zainteresowanych rodziców.

W Łączniku

W placówce w Łączniku też ruch, choć tylko w szkole, bo do przedszkola na miejscu nie było zgłoszeń, natomiast 7 dzieci skorzystało z filii w Pogórzu, a na ten tydzień zgłosiło się jeszcze dwoje, co już jest maksymalną ilością jaką w tych warunkach może przedszkole przyjąć. Nie ma w szkole w Łączniku również zgłoszeń na zajęcia w klasach I-III, są natomiast, podobnie jak w Białej zajęcia rewalidacyjne dla piątki dzieci (w tym jedno w wieku przedszkolnym dowożone z Brzeźnicy). Zgłaszają się również - jak informuje dyrektorka, Magdalena Sobczak - ósmoklasiści na konsultacje z matematyki i języka angielskiego. Wszystko oczywiście z zastosowaniem wszelkich zabezpieczeń i środków ostrożności. Obie szkoły prowadzą jednocześnie zajęcia zdalne i online i zastanawiają się - dokładnych wytycznych jeszcze nie ma - jak zorganizować system ocen (w Łączniku bardzo to ułatwia, stosowany na bieżąco dziennik elektroniczny), rozdanie świadectw i zakończenie roku szkolnego. ■

GMINA WALCE

Przed krapkowickim szpitalem

EPIDEMIA

Gmina Walce pomaga

Czas epidemii, zagrożenie zdrowia i życia, wytężonej pracy służby zdrowia, przy tym wielu potrzeb, które trzeba zaspokoić, a które nie wydawały się dotąd najpilniejsze, wymagają i wywołują ducha różnorodnej pomocy.

Ta pomoc może być różna, materiałowa, finansowa i w postaci własnej pracy i czasu. Taką pomoc świadczą m.in. samorządy, jednym z wielu przykładów jest samorząd gminy Walce, który postanowił wesprzeć szpital w Krapkowicach.

Wójt Walec Marek Śmiech i przewodniczący Rady Gminy Mateusz Burczyk niemal od początku epidemii pełnią służbę jako wolontariusze w szpitalu. Dodatkowo Walce zdecydowały o przeznaczeniu 30 tys. złotych dla szpitala w Krapkowicach, z przeznaczeniem na profilaktykę raka jelita grubego oraz zakup sprzętu. Z dotacji gminy zostanie zakupiony resektoskop bipolarny z osprzętem oraz dwa wózki reanimacyjne. Umowa dotycząca przekazania pieniędzy podpisana została przez prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza i wójta Walec Marka Śmiecha, tuż po... skończeniu przez niego dyżuru przy triażu. Wójt pracuje bowiem na 12-godzinnych dyżurach w szpitalu przy triażu osób przychodzących do szpitala, tak aby odciążyć lekarzy. ■

eprasa.pl b43187bd47

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

REKLAMA / OGŁOSZENIA

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Dęby na Legionów mogą być uratowane, ale decyzji jeszcze nie ma

W poprzednich wydaniach gazety informowaliśmy o planach wycinki drzew w związku z modernizacją ul. Legionów i budową ścieżki rowerowej przy niej. Krytyczny głos w tej sprawie zabrał między innymi Andrzej Skup, chirurg drzew. Jest szansa na to, że dęby zostaną uratowane.

Andrzej DEREŃ

Gminie Prudnik udało się uzyskać zewnętrzne dofinansowanie na realizację inwestycji. Na etapie projektowym uzgodniono, że kosztem wycinki drzew, między innymi okazałych dębów, powstanie ścieżka rowerowa w całości położona po północnej strony ulicy, od strony budynków straży pożarnej i firmy Artech. Propozycja wydawała się zaskakująca, zwłaszcza, że ul. Legionów nie jest ruchliwą drogą i ścieżka rowerowa nie byłaby tak niezbędna, by ją realizować kosztem wycinki dębów, tworzących na odcinku ulicy aleję.

19 maja odbyła się wizja lokalna przedstawicieli Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Starostwa Powiatowego i Urzędu Miejskiego, podczas której udało się znaleźć nowe rozwiązanie dla inwestycji.

Marcin Schulz z Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Prudniku poinformował nas, że wprowadzone zmiany uwzględniły zachowanie ośmiu dębów szypułkowych oraz trzech klonów pospolitych. Wycinki udało się uniknąć przez przeniesienie części ścieżki pieszo-rowerowej ze strony północnej na południową ulicy. To właśnie wycinka najbardziej okazałych drzew - dębów byłaby największą szkodą dla miejskiej zieleni w pokoszarowej części miasta.

ANDRZEJ DEREŃ

Okazałe dęby są ozdobą ulicy

Nadal w planie jest wycięcie 12 drzew (świerk pospolity - 4, cyprysik - 2, jodła koreańska – 1, żywotnik japoński – 5) oraz 49 m kw. krzewów niskich, nie są to jednak rośliny szczególnie cenne dla miejskiej zieleni, a kondycja zdrowotna części z nich jest zła.

Co ważne postępowanie związane z wydaniem pozwolenia na wycinkę drzew wciąż nie zostało zakończone, mimo że gmina ogłosiła przetarg na realizację inwestycji. Na ostateczną decyzję w tej sprawie trzeba więc jeszcze poczekać.

Termin zakończenia modernizacji ul. Legionów to październik. W jej ramach dojdzie do całkowitej przebudowy liczącej 402 m długości ulicy. Obok chodnika i ścieżki pieszo-rowerowej, jezdnia otrzyma nową nawierzchnię z kostki betonowej, za wyjątkiem końcowych odcinków od strony ulic Dąbrowskiego i Grunwaldzkiej, gdzie zachowana będzie dotychczasowa nawierzchnia z kostki granitowej oraz betonu asfaltowego. Obok Domu Weselnego wykonany zostanie plac z betonowych płyt ażurowych. Na ulicy znajdzie się też urządzenie z pomiarem prędkości. ■

UDOSTĘPNIŁ J. KUBATEK

Jan Kubatek przy grobie Filipa Roboty

PRUDNIK

To się chwali

Janek Kubatek, którego najczęściej można spotkać w ubraniu roboczym Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Prudniku, w czynie społecznym wykonał wiosenne porządki przy pomnikach Filipa Roboty i Paula Langego na cmentarzu komunalnym. Dziękujemy! ■

Burmistrz Białej
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białej wywieszono na okres 21 dni od 3 czerwca 2020 roku do 24 czerwca 2020 roku wykazy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Biała przeznaczonych do sprzedaży w drodze nieograniczonego przetargu:

1. Lokal mieszkalny nr 11 położony w budynku mieszkalnym w Białej przy ul. Rynek 13 wraz z udziałem wynoszącym 20/1000 części w działkach 1098/2 i 1098/1 m.18 KW OP1P/00040793/3
2. Lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku mieszkalnym w Białej przy ul. Nyskiej 3 wraz z udziałem wynoszącym 18/100 części w działce 949/5 m.17 KW OP1P/00049463/4
3. Lokal mieszkalny nr 4 położony w budynku mieszkalnym w Białej przy ul. Armii Krajowej 2 wraz z udziałem wynoszącym 976/10000 części w działce 1268/1 m.20 KW OP1P/00056721/3
4. Lokal użytkowy nr 3 położony w budynku mieszkalnym w Białej przy ul. Prudnicka 17 wraz z udziałem wynoszącym 35/100 części w działce 1284 m.20 KW OP1P/00050623/4

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet- strona www.bip.biala.gmina.pl- zakładka „Gospodarka nieruchomościami, Wykazy nieruchomości" Osoby, którym przysługują jakiekolwiek prawa wynikające z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami lub innych ustaw winne zgłosić swoje roszczenie w terminie 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białej.

Burmistrz Białej
Edward Plicko

Burmistrz Głogówka podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 03.06.2020 roku do dnia 16.07.2020 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku oraz na stronie internetowej www.bip.glogowek.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia drogą przetargową. Dotyczy działki nr 313/118 ark. mapy 1 obręb Wróblin o pow. 0.1589 ha.

eprasa.pl b43187bd47

MONIKA ŁUKASZÓW

Reklamaogłoszenia

ADAM MYŚKÓW

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

FINANSE

BUDOWLANE

■ Remonty: gładzie, malowanie, zabudowy g-k, kafelkowanie itp. tel. 728 261 351. (321C)
■ Cyklinowanie tel. 601 500 743. (264C)
■ Panele winylowe, wykładziny obiektowe, tel. 601 500 743. (264C2)
■ Remonty mieszkań, kafelkowanie, gładzie, malowanie, tel. 884 640 922. (309C)
■ Parkiety: układanie, cyklinowanie, lakierowanie, renowacja starych podłóg i schodów, tel. 721 018 048. (274C)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE
■ Sprzedam mieszkanie 68 m2, ul. Młyńska 6, I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, WC. Tel. 603 938 902. (325C)
■ Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, I piętro, 59 m2, tel. 888 629 837. (328C)

SPRZEDAM DOM
■ Sprzedam dom na działce 16 ar w Jasionie nr 48, tel. 666 372 806. (322C)
■ Sprzedam dom o pow. 120 m2 na działce 8 ar, Jasiona 58, cena do negocjacji, tel. 77 410 69 00, 664 515 794. (315C)
■ Sprzedam dom do generalnego remontu w Niemysłowicach, więcej informacji pod nr tel. 692 338 316. (319C)
■ Sprzedam dom w Racławicach Śląskich na działce 33a, cena 120 tys. zł, tel. 721 022 319. (320C)
■ Sprzedam dom w Jasionie, 120 m2, 61a, na uboczu, dobry na działalność, dwa wjazdy. Tel. 696 513 171, 602 218 465. (331C)
■ Sprzedam dom w Prudniku, 80 m2, działka 12a, tel. 668 514 621. (334C)

KUPIĘ MIESZKANIE

Kupię mieszkanie w Prudniku do remontu, za gotówkę
Tel. 608 539 204

WYNAJMĘ MIESZKANIE
■ **WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (123C)**
■ Wynajmę mieszkanie w Prudniku, tel. 692 776 9277. (332C)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA
WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ
o pow. od 18 – 500 m2.
Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

■ Kupię garaż w Prudniku, tel. 500 169 473. (326C)

OGRÓDKI DZIAŁKOWE
■ Sprzedam działkę ogrodową o pow. 3 ar z altaną murowaną przy ul. Nyskiej, tel. 609 236 409. (323C)
■ **KUPIĘ DZIAŁKĘ OGRODOWO-REKREACYJNĄ Z MUROWANĄ ALTANĄ W PRUDNIKU, TEL. 667 713 820. (313C)**

OKNOPLAST
PROMOCJA
nawet 10%
NA JAKOŚĆ PREMIUM
WWW.OKNOPLAST.COM.PL
Promocja dotyczy wybranych produktów Premium. Czas trwania Promocji do 30.06.2020 r. Regulamin dostępny na oknoplast.com.pl

TAL-BUD
Partner Handlowy OKNOPLAST
Prudnik
Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

SPRZEDAM

■ Sprzedam kolarzówkę Madone 5.2 Carbon, stan idealny, tel. 603 662 758. (329C)
■ Sprzedam wielokolorowe kłącza Kosaćca Amerykańskiego, kwitnący kwiat oglądać można przy ul. Kolejowej, tel. 608 651 123. (335C)

MOTORYZACJA

■ Sprzedam Ford Ka 1.2, rok 2010, w kraju 2014, ABS, klima, garażowany + komplet opon zimowych na felgach, tel. 608 651 123. (333C)
■ **TOYOTA - kupię każdy model, tel. 531 666 333. (324C)**
■ **KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124, tel. 531 666 333. (324C)**
■ **AUTO-SKUP, osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone, tel. 500 349 500. (324C)**

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969. (010C)
■ Nabór na kurs młodszego ratownika WOPR (minimalny wiek 12 lat) oraz na kurs ratownika wodnego MSWiA. Organizator WOPR Powiatu Prudnickiego, tel. 664 770 969. (330C)
■ Nabór na kurs sternika motorowodnego, tel. 664 770 969. (330C)

MEDYCYNA

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (314C)

Ogłoszenie drobne zlecić możecie:
● **W PRUDNIKU** w redakcji „Tygodnika Prudnickiego" - ul. Kościuszki 13a.
● **W GŁOGÓWKU** w sklepie DRAGO p. Dragomira Rudego - Rynek 14.
● **W INTERNECIE** pod adresem www.tygodnikprudnicki.pl.
● **PRZEZ SMS** wysyłając wiadomość „TPR.DROBNE" + treść ogłoszenia na jeden z numerów:
7643 (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje
91983 (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji

TRANSPORT

■ Usługi transportowe / pomoc drogowa – kraj i zagranica, auto-laweta, auto holowanie, transport samochodów, motocykli, maszyn itp. tel. 601 078 241. (327C)

PRACA

■ **ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO, TEL. 601 072 137. (302C)**
■ Opieka Niemcy legalnie, tel. 725 248 935. (311C)

kor kam
NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW!
WIESŁAW KORNECKI
48-214 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU
SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10 Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz • Aluminium • Stal Nierdzewna
Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538

TARTAK
Interhas
Prudnik, ul.Prężyńska 32
Wierzbięcice
502 251 350
www.interhas.pl
więźba dachowa
tarcica budowlana
podbitka
łaty i k-łaty
drewno kominkowe

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl b43187bd47

TU KUPISZ
DOBRY WĘGIEL
P.U.H „MAR-POL"
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK
SPRZEDAJEMY TYLKO WĘGIEL Z POLSKICH KOPALŃ!
774361963
TRANSPORT GRATIS!
oferujemy:
• węgiel kostka
• węgiel orzech
• węgiel groszek
• ekogroszek
• drewno rozpałkowe

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku
Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

DREWNIAK
Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320
PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki
DRZWI WEWNĘTRZNE
PODŁOGI DREWNIANE
PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:
OPAŁ Z POLSKICH KOPALŃ
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek
TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą
Nasze punkty sprzedaży:
PRUDNIK tel. 77 438 77 16
BIAŁA tel. 77 438 75 45
OLBRACHCICE tel. 77 438 76 74
BŁAŻEJOWICE tel. 77 437 34 30
ŁĄCZNIK tel. 77 437 63 84
GŁOGÓWEK tel. 77 437 36 05

korkam
Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl
Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

Tartak SZYBOWICE
PRODUCENT PELETU
STOLARNIA
• więźby dachowe CNC + impregnacja •
• krokwie, płatwie, murłaty • łaty, kontrłaty, deski • stolarnia - usługi i produkcja • altany i meble ogrodowe • przetarcie drewna •
tel. 77 436 67 00 kom.509 915 474
www.tartakszybowice.pl

PRODUCENT
SIATKI OGRODZENIOWE
SZTACHETY METALOWE
SŁUPKI FURTKI
BRAMKI PANELE
MONTAŻ
669 392 060
Lubrza, ul. Wolności 31
waldekg@autograf.pl

ROZA
▪ brukowanie ▪
▪ roboty ziemne ▪
▪ urządzanie zieleni ▪
Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com

A & W
Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Głogówek
ul. Młyńska 16
695 809 902 | aska4@op.pl
• księgi handlowe
• książka przychodów i rozchodów
• ewidencja ryczałtowa
• kadry i płace
• rozliczenia z US i ZUS
• dojazd do klienta po dokumenty

ZAKŁAD MIĘSNY RUDZICZKA
Wiejskie wędliny ...
zatrudni:
pracownika produkcji / wędzarza
Wymagania:
doświadczenie na podobnym stanowisku / chęć przyuczenia się
Kontakt: 77 437 66 92 (w godz. 8-15)
biuro.rudziczka@gmail.com

MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie, praca w Zwiastowicach **RATOWNIK MEDYCZNY** – wykształcenie minimum średnie kierunkowe, umiejętność szybkiego podejmowania decyzji, odpowiedzialność, praca w Prudniku **LAKIERNIK SAMOCHODOWY** – mile widziane doświadczenie min. 5 lata na stanowisku lakiernika, prawo jazdy kat. B, praca w Głogówku **POMOCNIK BRUKARZA** – mile widziane prawo jazdy kat. B, mile widziane uprawnienia na koparkę, praca na terenie woj. Opolskiego **SPECJALISTA DO SPRAW KSIĘGOWYCH I KADROWYCH**- doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **SPRZEDAWCA** – prawo jazdy kat. B, aktualna książeczka sanitarno – epidemiologiczna, praca w Głogówku **KIEROWNIK DZIAŁU FARMACJI** – wykształcenie wyższe, praca w Prudniku **MECHANIK SAMOCHODOWY** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, mile widziane C+E, praca w Górecznie **SPEDYTOR** – wykształcenie średnie – miel widziana logistyka i transport, prawo jazdy kat. B, praca w Górecznie **KIEROWCA C+E-MECHANIK** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E, praca w Biedrzychowicach Kierowca karetki transportowej – prawo jazdy kat. B, uprawnienia do kierowania pojazdem uprzywilejowanym, praca w Prudniku **KIEROWCA C+E** – doświadczenie w zawodzie, mile widziany ADR, praca w Górecznie **PRACOWNIK PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ** – mile widziane doświadczenie, możliwość zakwaterowania, praca w Biedrzychowicach **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie praca w Głogówku **ELEKTRYK, POMOCNIK ELEKTRYKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Niemczech i w Polsce Pracownik produkcji zwierzęcej- mile widziane doświadczenie praca w Rzepcze **PIELĘGNIARKA** – doświadczenie w zawodzie, praca na terenie powiatu prudnickiego **KELNERKA, PRACOWNIK GOSPODARCZY** –stróż, Kucharz- praca w Pokrzywnej Sprzedawca – mile widziane doświadczenie, praca w Lubrzy **KSIĘGOWY** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie, możliwość przyuczenia praca w Głogówku **PRACOWNIK BIUROWY** – mile widziane doświadczenie praca w Górecznie **SPECJALISTA DS. POZYSKIWANIA FUNDUSZY I REALIZACJI PROJEKTÓW ORAZ MARKETINGU I PROMOCJI**-wykształcenie wyższe, doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **KIEROWCA – MAGAZYNIER** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI- WĘDZARZ** – doświadczenie min. 1 rok, praca w Rudziczce

eprasa.pl b43187bd47

OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★ ★ ★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:
• bazę noclegową do 60 miejsc,
• 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.
Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

AGROKLIMA

❄ naprawy układów klimatyzacji
❄ odgrzybianie
❄ wyszukiwanie nieszczelności
❄ obsługa pojazdów z nowym czynnikiem 1234YF
❄ NOWOŚĆ - zakuwanie przewodów hydraulicznych - w przypadku awarii 24h
Serwis klimatyzacji
Agro-Klima Tomasz Faszczowy
Szybowice 298, tel. 505 081 076

ZGK i M LUBRZA
ZGKiM w Lubrzy posiada w swoich zasobach wolne lokale mieszkalne do wynajęcia:
• w Krzyżkowicach 82,62 m² z c.o.
• w Krzyżkowicach 89,36 m² z c.o.
• w Krzyżkowicach 73,60 m² z c.o.
• w Nowym Browińcu 35,37 m² z c.o.
Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 77 437 52 88

GERMAN SHOP
Usługi Budowlane Schuster
* Malowanie * Tapetowanie * Rigipsy
* Gładzie * Posadzki
www.german-shop.pl
info@german-shop.pl
Krzysztof Schuster
Olbrachcice 21 a
Tel: 606 631 142 503 107 561
ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH

Serwis ogumienia Kuliszewski Wulkanizacja
Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.serwisogumieniaprudnik.pl
FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ
super promocja na opony do 25% taniej
gwarancja na opony do 18 miesięcy
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco
W OFERCIE MIĘDZY INNYMI
Giti GitiSynergy 205/55R16 91H C A 68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V C B 71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H C B 70 dB

INFORMACJA

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 w dniu 03.06.2020r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykazy te zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl

OFERTA WYDZIERŻAWIENIA HALI
Zakład Karny w Nysie Oddział Zewnętrzny w Prudniku ul. Kościuszki 7a 48-200 Prudnik, posiada **do wydzierżawienia halę produkcyjną o powierzchni 282,32 m² z zapleczem magazynowym.** Hala wyposażona jest w pełną infrastrukturę techniczną, informatyczną oraz logistyczną. Więcej informacji na stronie Oddziału Zewnętrznego w Prudniku.
Telefon kontaktowy 602 767 598

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska
• ponad 25 lat doświadczenia
• wysoki poziom świadczonych usług
• profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13

WSKOCZ W SIODŁO
Stajnia Chocim zaprasza na **naukę jazdy konnej** dla początkujących i zaawansowanych, **ogniska i bryczkę.**
Prowadzimy też **wypożyczalnię rowerów.**
STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE
• kompleksowa realizacja filmów reklamowych dokumentalnych, teledysków, artystycznych
• filmowanie/zdjęcia z drona
• filmy i zdjęcia ślubne
• przegrywanie kaset VHS na płyty DVD
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

ZAKŁAD ZDUŃSKI
oferuje
• stawianie pieców • naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych
Tel. 510 180 150

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ
KABINY PRYSZNICOWE
RABAT DO 50%
TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

eprasa.pl b43187bd47

MEDYCYNA I ZDROWIE

Zadzwoń - 570 057 005
Odbierz darmową konsultację dietetyczną online
www.akcjaodchudzanie.pl
dietetyk Wioletta Szkudlarek
NASZE GABINETY: Krapkowice ul.1 Maja 14, Kędzierzyn-Koźle ul. Jana Pawła II

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Sklep Medyczny FIZJO-MED
.... Jesteśmy aby pomagać
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); – Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwżylakowe; - Materace Przeciwodleżynowe;
- Profesionalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;
Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00
Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

KARDIOLOG
dr n. med. Iwona Ossowska –Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 785 050
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy, doppler tętnic

Usługi Medyczne
Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13
- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
  - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
  - przepukliny z siatką
  - żylaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia
tel. 602 606 626

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Nysa, ul. Marcinkowskiego 2-4
Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja 696 020 254

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15
KONTRAKT NFZ
NOWOŚĆ gaz rozweselający
poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17.00: stomatologia zachowawcza, higiena jamy ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka, leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D
REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77

Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED
Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna, Suche Igłowanie z elemanetami akupunktury, Metoda PNF, Kinesio Taping, fizykoterapia.
15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.
Prudnik, ul.Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma mgr Jakub Misztak
1.piętro gabinet 3 Rejestracja tel: 501-653-768

BEAUTY CONCEPT
PODOLOGIA USUWANIE ODCISKÓW, MODZELI, KURZAJEK
TERAPIA PĘKAJĄCYCH PIĘT
OBCINANIE PROBLEMATYCZNYCH PAZNOCI
TERAPIA WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
TERAPIA NADPOTLIWOŚCI STÓP
KOSMETOLOGIA MEDYCZNA BIOREWITALIZACJA SKÓRY BEZ UŻYCIA SKALPELA
MANICURE • STYLIZACJA RZĘS
KROPLÓWKI WITAMINOWE
FIZYKOTERAPIA MANUALNA MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY
Beauty Concept Team
twoje-stopy www.podologmarta.pl
REJESTRACJA: 509 828 484 | Prudnik, ul. Kościszki 12c

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK
Usługi:
• implanty zębowe
• stomatologia zachowawcza
• profilaktyka
• higiena jamy ustnej
• protetyka (protezy, korony, mosty)
• chirurgia stomatologiczna
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

eprasa.pl b43187bd47

Meble Stylowe Jaro -Antyki-
www.klasyczne-meble.pl
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

SW-BAU
Usługi Budowlane
Sebastian Willim
Nowa Wieś Prudnicka 9
48-210 Biała
Oferujemy budowę
- domów jednorodzinnych
- garaży i wiat
- dobudówek
- prace żelbetowe
- ogrodzenia z pustaków betonowych
tel. 505 910 628
e-mail: willimsebastian3@gmail.com

ZIELEŃ
USŁUGI OGRODNICZO-PORZĄDKOWE
Kompleksowe, całoroczne utrzymanie zieleni i czystości na terenie posesji oraz terenów przyległych (np. chodników).
- zakładanie trawników
- koszenie trawników
- prace areatorem
- przycinanie żywopłotów
- przycinanie pielęgnacyjne drzewek
- przycinanie gałęzi oraz wycinka drzew
- uprawa działek glebogryzarką
Zieleń Jan Leicht
Piorunkowice 41, 48-200 Prudnik
508 291 955

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.
kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar
77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

ANALMED
Laboratorium Analiz Medycznych
BADANIE KRWI
W KIERUNKU PRZECIWCIAŁ IgG/IgM
SARS-COV-2
CODZIENNIE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W WYZNACZONYCH GODZINACH
TJ. OD 10.00 DO 12.00
WYNIKI DOSTĘPNE W TYM SAMYM DNIU
TEL. KONTAKTOWY : 77 436 00 06
Więcej szczegółów: www.analmed.pl

FLYNET
najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Burmistrz Głogówka podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 03.06.2020 roku do dnia 16.07.2020 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku oraz na stronie internetowej www.bip.glogowek.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia drogą bezprzetargową na rzecz najemcy. Dotyczy lokalu mieszkalnego nr 7 położonego w klatce schodowej nr 7 w budynku mieszkalno-usługowym przy ul. Kościuszki nr 3-5 i 7 w Głogówku.

Re-gat
Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI WÓD MINERALNYCH
(BYŁY WODNIK)
W ofercie m.in. wody w butelce szklanej: Jurajska, Staropolanka
Prudnik, ul. Powstańców Śl. - tel. 604 822 077
Czynne: pn-pt 7³⁰ - 13³⁰

centrum rolnicze
Agro-Man
NAJLEPSZE TRAWY Z IŁAWY
Siejemy radość w polskich ogrodach
Łąka kwietna 1 kg 23zł
Łąka kwietna 4 kg 90zł
Trawa sportowa 5 kg 95zł
Trawa na suche tereny Safari 5 kg 89zł
Prudnik, ul. Przemysłowa 3, tel. 77 436 66 99

- rośliny ozdobne
- kora sosnowa
- podłoże ogrodnicze
- kamień ozdobny
oraz
- akcesoria do instalacji automatycznych systemów nawadniających

BADYLARZE
Szkółka roślin ozdobnych Jarosław Hebda
Lubrza, ul. Nowej Naprawy 49
535 722 111

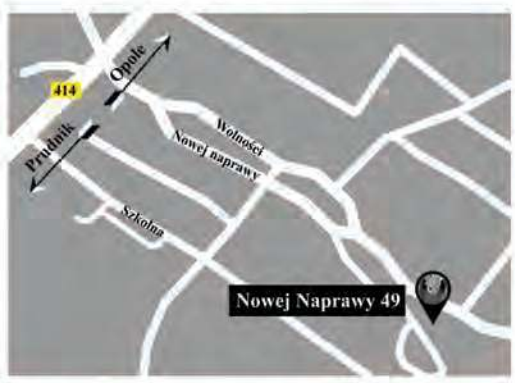

eprasa.pl b43187bd47

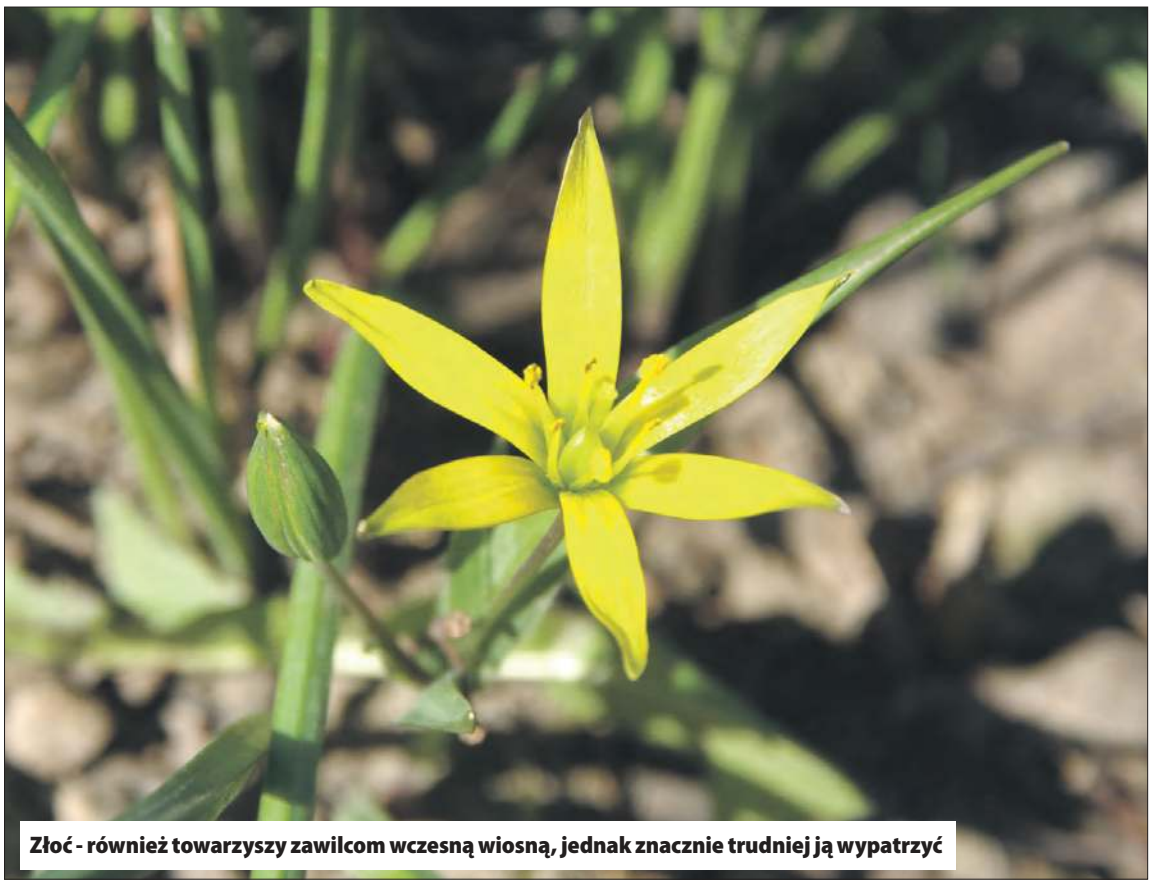

Złoć - również towarzyszy zawilcom wczesną wiosną, jednak znacznie trudniej ją wypatrzyć

PRZYRODA

Niewielu urokowi prudn

Potrzeba nam zmiany myślenia o zielnej roślinności z kategorii służącego tylko nam „trawnika", który koniecznie trzeba skosić, w stronę środowiska życia wielu gatunków istot żywych

Maciej WEIGT

W ostatnich tygodniach przyszła do nas wyczekiwana wiosna, prezentując nam spektakl budzącego się życia zwierzęcego oraz roślinnego, z właściwą sobie kolejnością i porządkiem. Nie ominęło to prudnickiego miejskiego parku, gdzie również mieliśmy okazję obserwować wypuszczające liście i zakwitające coraz to nowe drzewa, krzewy i rośliny zielne. W tym roku być może trochę bardziej, niż zwykle mogliśmy to docenić, podczas gdy na krótko możliwość cieszenia się nadchodzącą wiosną w parkach i lasach została nam mocno ograniczona.

Niewielu chyba oprze się urokowi parku pokrytego na przełomie marca i kwietnia białym dywanem zawilców wraz z żółtymi ziarnopłonami i fioletowymi fiołkami, masowo zakwitającymi, zanim drzewa rozwiną gęsty parasol liści, przepuszczający późną wiosną i latem niewiele już światła. Są jednak rośliny, którym większe ocienienie w czasie kwitnienia nie przeszkadza, więc cały czas pojawiają się nowe, podczas gdy wcześniejsze przekwitają, zmieniając barwy parkowego runa jak w kalejdoskopie. Tak też niedługo potem niektóre części parku opanowały złote mniszki, później dołączyły do nich również żółte gajowce i glistniki, białe czosnaczki, niedawno kokoryczki, koniczyny i wiele więcej. Jedne kwitną bardzo licznie, innych trzeba wypatrywać, nie ulega jednak wątpliwości, że ich różnorodność jest spora.

Rośliny te i ich kwiaty pełnią nie tylko funkcję estetyczną, umilając wypoczynek na łonie swoistej enklawy i namiastki lasu w środku miasta, jaką jest nasz park – są też źródłem nektaru dla owadów zapylających, co jest bardzo istotne w obliczu

Kokoryczka wielokwiatowa

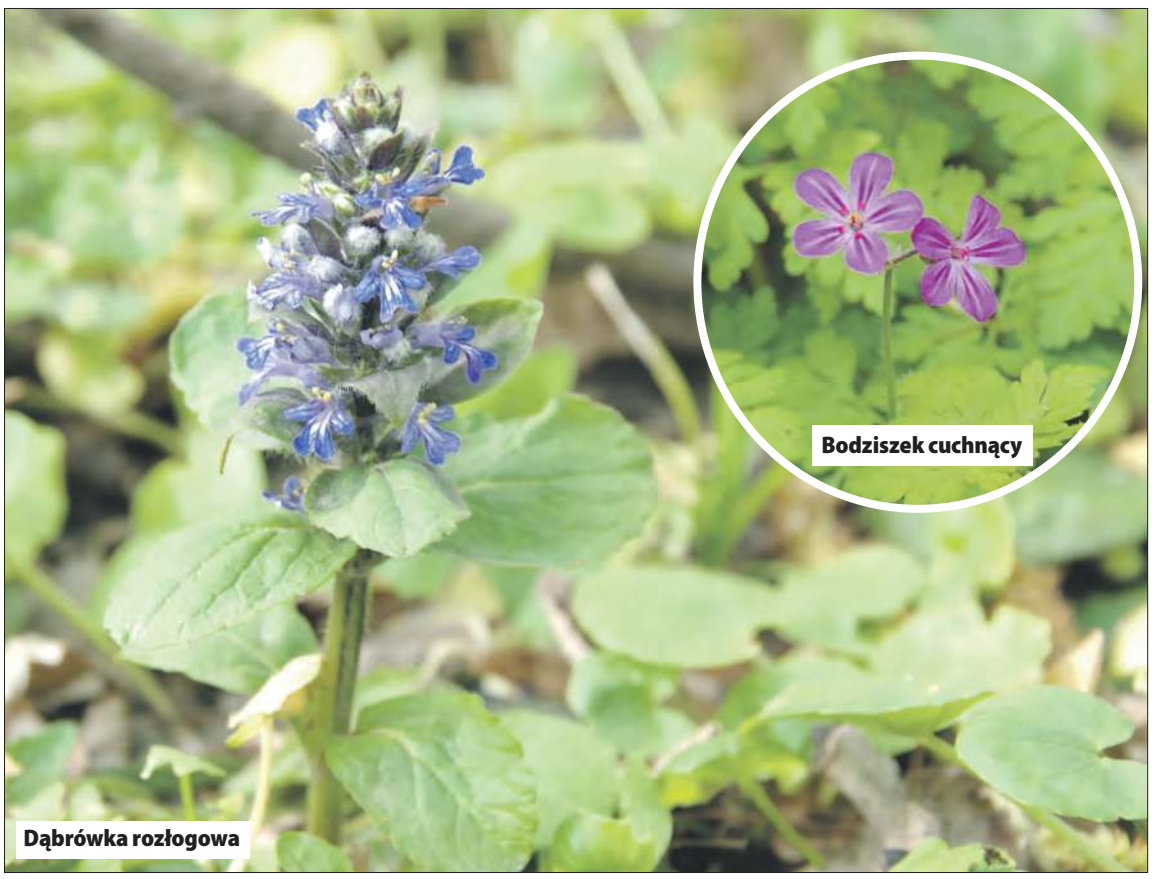

Bodziszek cuchnący

Dąbrówka rozłogowa

Nieodłączne zwiastuny każdej wiosny: zawilce gajowe, ziarnopłony wiosenne i fiołki

A to płat runa po wykoszeniu - czy naprawdę wolimy oglądać park właśnie takim?

eprasa.pl b43187bd47

oprze się
ickiego parku

podnoszonego aktualnie problemu zmniejszania się ich liczebności, czy wręcz wymierania.

W tej perspektywie nasuwa się pytanie o sensowność koszenia prowadzonego w parku w ostatnich dniach, pozbawiającego odwiedzające go zapylacze możliwości korzystania z kwitnących roślin runa w kolejnych jego częściach. Dodać należy, że bujna i zróżnicowana pokrywa zielna stanowi także schronienie dla licznych gatunków zwierząt, którego nie zapewni im roślinność przystrzyżona niczym piłkarska murawa. Może warto byłoby więc ograniczyć koszenie w parku do niezbędnego minimum, tylko tam, gdzie pojawiałyby się i rozrastały zbyt ekspansywne gatunki, wypierające pożądane rośliny miododajne (z myślą o ich gościach)?

Bardzo ucieszyła mnie wiadomość o założeniu w Prudniku łąki kwietnej, jednak czy nie taniej byłoby po prostu odstąpić od wykaszania „naturalnie" występującej już kwitnącej roślinności? Oczywiście działania te wzajemnie się nie wykluczają i sam pomysł utworzenia łąki kwietnej należy pochwalić (pod warunkiem, że do obsiania takich łąk wykorzystuje się rodzime gatunki), jako pożądany i praktyczny sposób ochrony owadów zapylających w środowisku zurbanizowanym.

Nie neguję przy tym potrzeby regularnego koszenia roślinności porastającej takie miejsca, jak przydrożne rowy i pobocza, zwłaszcza w okolicach zakrętów i skrzyżowań, której pozostawienie przez dłuższy czas prowadziłoby do ograniczenia widoczności na drodze i w konsekwencji do zmniejszenia bezpieczeństwa ruchu. Stosując jednak ten sposób postępowania do całej zielnej roślinności we wciąż rozrastających się przestrzennie miastach nie poprawiamy sytuacji zapylaczy, dlatego potrzeba nam zmiany myślenia o niej z kategorii służącego tylko nam „trawnika", który koniecznie trzeba skosić, w stronę środowiska życia wielu gatunków istot żywych, również bardzo dla nas pożytecznych, które możemy mieć na wyciągnięcie ręki.

Obok wybrane zdjęcia niektórych gatunków roślin, uchwycone przeze mnie tej wiosny w prudnickim parku w czasie kwitnienia. ■

Łan miododajnego gajowca żółtego wraz z odwiedzającym go zapylaczem - trzmielem

MACIEJ WEIGT (11)

Tak, kwitnące poziomki – jak się okazuje, park ma coś do zaoferowania również nam – smakowite owoce

Łuskiewnik różowy - niepozorny pasożyt drzew

Czosnaczek pospolity - ma jadalne i bardzo smaczne młode liście

Glistnik jaskółcze ziele w łanie kostrzewy

eprasa.pl b43187bd47

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

SZTUKA KOMIKSU

Coś w tym jest takiego, że mnie pociąga

Rozmawiamy dziś z Arturem Biernackim. Prudniczanin niegdyś znany z pasji do rekonstrukcji historycznej (fascynacja okresem wczesnego średniowiecza), dziś zajmuje się grafiką, m.in. komiksem. Na tym polu ma już poważne sukcesy.

ROZMAWIA: Grzegorz WEIGT

Minęły już trzy lata od wydania komiksu „Hexenberg. 1 Ursula Hammel". Dwa lata od zdobycia nagrody w polsko-czeskim konkursie komiksowym „Razem w komiksie - Czesi o Polakach, Polacy o Czechach". Tworzysz dalej komiksy?

- Tak, w tym czasie udało mi się jeszcze zdobyć trzecią nagrodę w krakowskim konkursie „Tajemnicza Małopolska" za komiks „Melsztyn", publikowałem krótkie prace w poznańskich Zeszytach Komiksowych i w Super Hero Magazyn. W zeszłym roku narysowałem komiks do scenariusza Aarona Welmana zatytułowany „Hypnos", który ukazał się w formie zina w Dniu Darmowego Komiksu organizowanego przez Bibliotekę Uniwersytecką i Czytelnię Nova w Poznaniu. Idąc za ciosem zaproponowałem organizatorom tego cyklicznego wydarzenia swój autorski komiks pt. „Auxilia". Został wydrukowany i miał zostać rozdany w trakcie tegorocznego Festiwalu Sztuki Komiksowej w Poznaniu, niestety impreza nie odbyła się w planowanym terminie z powodu pandemii. Termin zapasowy to jesień tego roku. Na bieżąco rysuję plansze do scenariusza Dariusza Stańczyka tj. komiksu „Starodrzewy". Jest to komiks internetowy, w którym jestem odpowiedzialny za szkice. Pracujemy w zmieniającej się ekipie. Darek pisze, ja szkicuję, ktoś inny nakłada tusz, ktoś inny koloruje. Jest to historia dziewczynki, której nie podoba się w miejscu, do którego zabierają ją rodzice. Skończyłem drugi album „Hexenberg" i jestem w takcie pracy nad dwoma innymi komiksami.

- Dużo tego. Można krótko o komiksie „Auxilia"? Zanim dotrze do odbiorców. To też historia grozy?

- Nie, „Auxilia" to komiks s-f, którego akcja dzieje się w 2119 r .Po dwustu latach naszej niepodległości wszyscy sąsiedzi maja nas dość. Ktoś w jakimś euro/world parlamencie wymyślił: żeby mieć z nami spokój trzeba znaleźć dla nas jednego wspólnego wroga i ukierunkować naszą frustrację w konkretnym celu. Dlatego wysłano nas na wojnę na teren byłego USA. Okazało się, że jedyne na czym się dobrze znamy i kochamy to... wojna. W końcu cała nasza historia to historia wojen. Zainwestowali w nas Chińczycy. To tyle. Komiks ma 20 czarno-białych stron i kolorową okładkę.

- Przy „Starodzewach" pracujecie w teamie, jak w amerykańskim przemyśle komiksowym. Wolisz taką pracę zespołową, czy jak sam odpowiadasz za wszystko, całość wtedy zależy tylko od ciebie?

- Lubię rysować do powierzonych mi scenariuszy. To zawsze wprowadza świeżość w moich autorskich pracach. Praca w zespole pozwala mi na jednoczesne robienie kilku komiksów na raz. Kolorysta ma swoją wizję gotowej planszy, w większości przypadków jest zgodna z moją lub lepsza :)

- Jak poznałeś grupę autorów, np. Dariusza Stańczyka, Jakuba Oleksowa, z którymi współpracujesz?

- Przy wydawaniu pierwszej części „Hexenberg". Byli oni odpowiedzialni za przygotowanie tego komiksu do druku.

- Komiks „Hexenberg" ma w tytule jedynkę. Czy można założyć, że to będzie dłuższy cykl?

- Druga część jest narysowana i pokolorowana. Nie mogłem znaleźć wydawcy więc w pewnym momencie postanowiłem wrzucać po kilka stron do internetu. Dużo zmieniłem w pierwotnym scenariuszu, komiks opowiada o Barbarze Shmiedt z Jesenika i nie jest kontynuacją pierwszego albumu. Znalazł się wydawca. Premiera komiksu miała się odbyć w tym roku w trakcie Pyrkonu, dostaliśmy patronat. Niestety i tu plany legły w gruzach przez pandemię. Komiks poszedł do lodówki.

- Epidemia ma również negatywny wpływ na rynek komiksowy. Także twoje zamiary nie mogą być realizowane. Ale mimo to masz plany na przyszłość?

- Dwa komiksy czekają w zamrażarce, „Hexenberg II" i „Auxilia", kończę rysować kilkudziesięciostronnicowy album „Tuatha De", mocno osadzony w mitologii celtyckiej, no i czekam na powrót do pracy w studiu tatuażu.

- W zeszłym roku byłeś gościem na Międzynarodowym Festiwalu Komiksu i Gier w Łodzi. Co tam robiłeś?

- Wraz z Tomaszem Kontnym, Mikołajem Ratką, Piotrem Czarneckim, Jakubem Oleksów, Dariuszem Stańczykiem i Unką Odya wzięliśmy udział w panelu dyskusyjnym pt. „Groza w polskim komiksie".

GRZEGORZ WEIGT

Podczas spotkania promującego album „Hexenberg" w Muzeum Ziemi Prudnickiej. W muzeum Artur Biernacki miał również wystawę swoich prac, prowadził także warsztaty z tworzenia komiksów.

Strona z komiksu „Melsztyn", nagrodzonego w konkursie „Tajemnicza Małopolska"

eprasa.pl b43187bd47

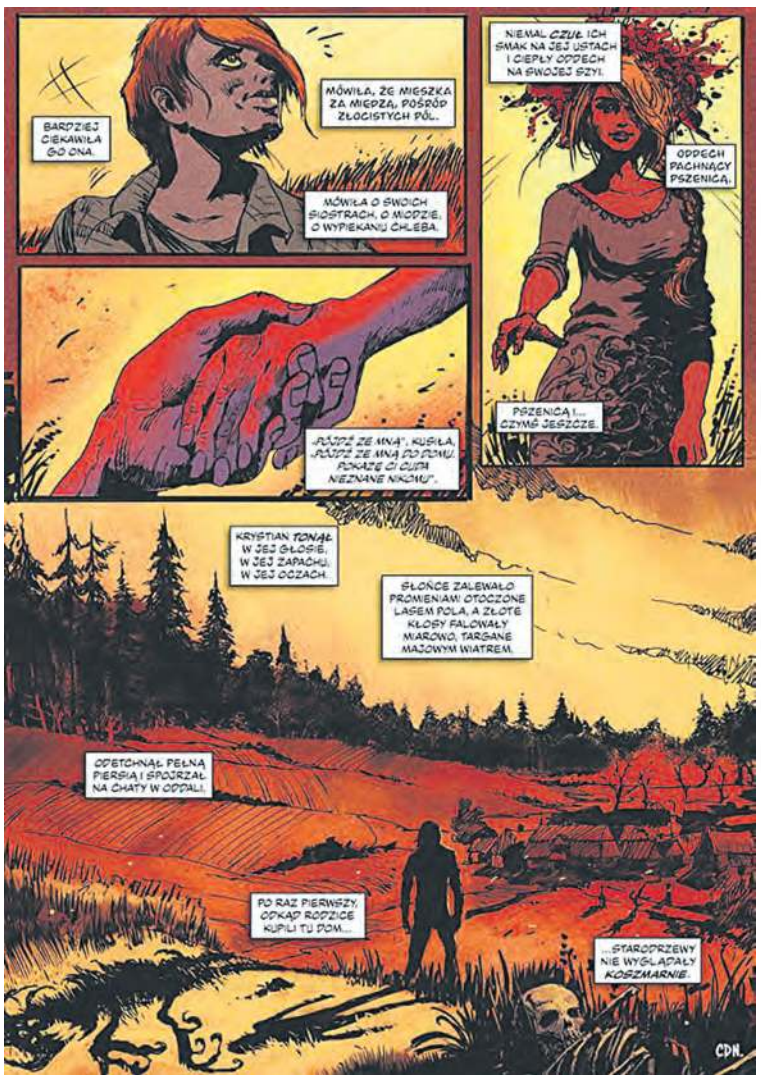

Jedna ze stron komiksu „Starodrzewy"

Kadr z komiksu „Auxilia"

ILUSTRACJE ZE ZBIORÓW ARTURA BIERNACKIEGO

Niektóre okładki komiksów Artura Biernackiego

- Można powiedzieć, że specjalizujesz się w horrorze. Co cię pociąga w takiej tematyce?

- Z jednej strony nie lubię horrorów, a z drugiej... coś w tym jest takiego, że mnie pociąga. Ale nie takie głupie „hollywoodzkie zło", raczej ludowe wierzenia które przepełnione są strachem :) No i oczywiście zwykła nasza historia, w którą gdy się zagłębimy zobaczymy horror w najlepszym tego słowa wydaniu.

- Wpływ horroru, makabry, grozy, groteski widać także w innej twojej działalności, związanej z tatuażem. To stałe zajęcie?

- Od roku pracuję zawodowo w studiu tatuażu Huginn Ink Tattoo w Opolu. Staram się przelać na skórę własny styl, a jest jaki jest :)

- Tatuaże najczęściej inspirują się makabrą i groteską. W końcu wiąże się to z krwią. Różnica wykonania rysunku na papierze i na skórze jest duża?

- Nie do końca tak jest, spora część artystów wykonuje bardzo pogodne tematycznie i kolorystyczne prace. Tatuaż kobiecy jest bardzo subtelny i wykonany prawidłowo - zdobi. Rysunek na papierze jest dziełem skończonym, projekt tatuażu wykonany dopiero na człowieku jest dziełem skończonym. Tak jest różnica.

- Ale jak to się stało, że trafiłeś do tej branży? Nie ma przecież szkół tattoo?

- Nauczyłem się tatuować w wieku 15 lat metodą prób i błędów. Później przez lata tatuaż gdzieś tam zawsze przewijał się w moim życiu. W pewnym momencie dostałem propozycję współpracy w jednym z opolskich studiów. Niektórzy artyści oferują odpłatne szkolenia czy to podstawowe czy zaawansowane. W tej chwili to jest naprawdę bardzo poważny biznes.

- W twoich pracach widać też wpływ mitów dawnych Słowian, Celtów, ludów germańskich. To głębsze zainteresowanie historią?

- Od zawsze interesowały mnie wierzenia tych ludów, niestety nasze słowiańskie wierzenia to tylko strzęp porwany na wietrze. Inspirują mnie, ciekawią, patrzę na świat przez pryzmat ludowych wierzeń i zabobonów, w których tli się ognik „dawnej świetności".

- Czy to nie dziwne, że w różnych opowieściach odwołujących się do mitologii słowiańskiej, nordyckiej panuje klimat ponury, złowieszczy? Czy to wymóg komercji, że tak są konstruowane te historie? Co determinuje autorów, nie można takich historii opowiadać bardziej optymistycznie?

- Przecież wszystkie mity kończą się optymistycznie, zawsze wygrywa dobro nad złem. Nawet po Ragnarok jest obietnica na nowy lepszy świat:) Inna sprawa, żeby to zło zostało pokonane musi zostać przelana krew i zostać poniesiona ofiara. To samo dotyczy religii chrześcijańskiej. Bogowie celtyccy, czy germańscy są odbiciem ludzi z ich wszystkimi wadami i zaletami. Istnieli w SWOJEJ rzeczywistości, pełnej przemocy, my dzisiaj mamy SWOJĄ - inną.

- Nie masz jednak czasem chęci na narysowanie komiksu humorystycznego?

- Tak, pornosa w stylu PIN-UP :) Nie chciał byś napisać scenariusza?

- Można odnieść wrażenie, że w twórczości inspiruje cię Alberto Breccia. Czy masz jakiś mistrzów rysunku? Jaki komiks wolisz: przygodowy z kręgu francuskojęzycznego, erotyczny rodem z Włoch, superbohaterski amerykański, czy może właśnie pełen grozy, ludowego horroru japoński?

- Nie lubię Superhero, nie lubię komiksu japońskiego. Uwielbiam polskich mistrzów: Wróblewskiego, Christę czy Kasprzaka. Poza podium na piedestale stawiam Rosińskiego. Jest dla mnie niedoścignionym ideałem. Czytam niewiele komik-

czytaj na str. 23

Strona z aktualnie przygotowywanego komiksu „Tuatha De"

eprasa.pl b43187bd47

POEZJA I SATYRA

Nadchodzi lato

W przeddzień wakacji prezentujemy kilka satyrycznych utworów Edmunda Działoszyńskiego z Prudnika.

Edmund DZIAŁOSZYŃSKI

Gość w czarnym fraku

pomiędzy kapliczką a supermarketem
czarny bociek w rzece
znalazł sobie metę

na kładce dla pieszych przystają przechodnie
patrzą jak ptak rzadki
żeruje swobodnie

prudniczanie patrzą na kaczuszek stada
jednak są ciekawi co
czarny gość jada

być może że kawior albo też homary
dlaczego samotny
chyba nie ma pary

Na głębię

Nieustępliwi dumni Polacy
Rodacy Jana Pawła II
płyną na głębię aby odnaleźć
swoje należne miejsce w szeregu

Gdy Duch odnowy z mocą ogarnie
naród w kierunku na dobre zmiany
w dążeniach swoich wciąż solidarni
- wieniec laurowy będzie im dany

Nicea

Osobliwa to idea
kochać się w kremie Nicea
być patronem mu i fanem
bezwarunkowo oddanym

w szklanym pudle jak w akwarium
wyczarować nivearium
z tym się udać do muzeum
by Prudnik miał Koloseum

kiedy baza w Katowicach
w domu mieści się w piwnicach
jest w Prudniku podziwianym
choć skromnym Niveamanem

ŻARTY

Dżok

Małżonkowie wpadają na dworzec kolejowy, co sił biegną na peron, niestety, za późno. Mąż odwraca się do żony i krzyczy:
- Gdybyś się tak nie guzdrała, to byśmy zdążyli!
- Gdybyś mnie tak nie poganiał, to byśmy krócej czekali na następny!

Po długich namowach, prośbach i groźbach mąż wreszcie kupił swojej żonie piękne futro.
- Żal mi tylko tego biednego stworzenia, które dla mojej przyjemności zostało obdarte ze skóry... - mówi żona.
- Dziękuję kochanie, że pomyślałaś wreszcie o mnie. - wzdycha mąż.

Jak można odróżnić łabędzicę od łabędzia?
- Łabędzica jest biała, a łabędź jest biały. ■

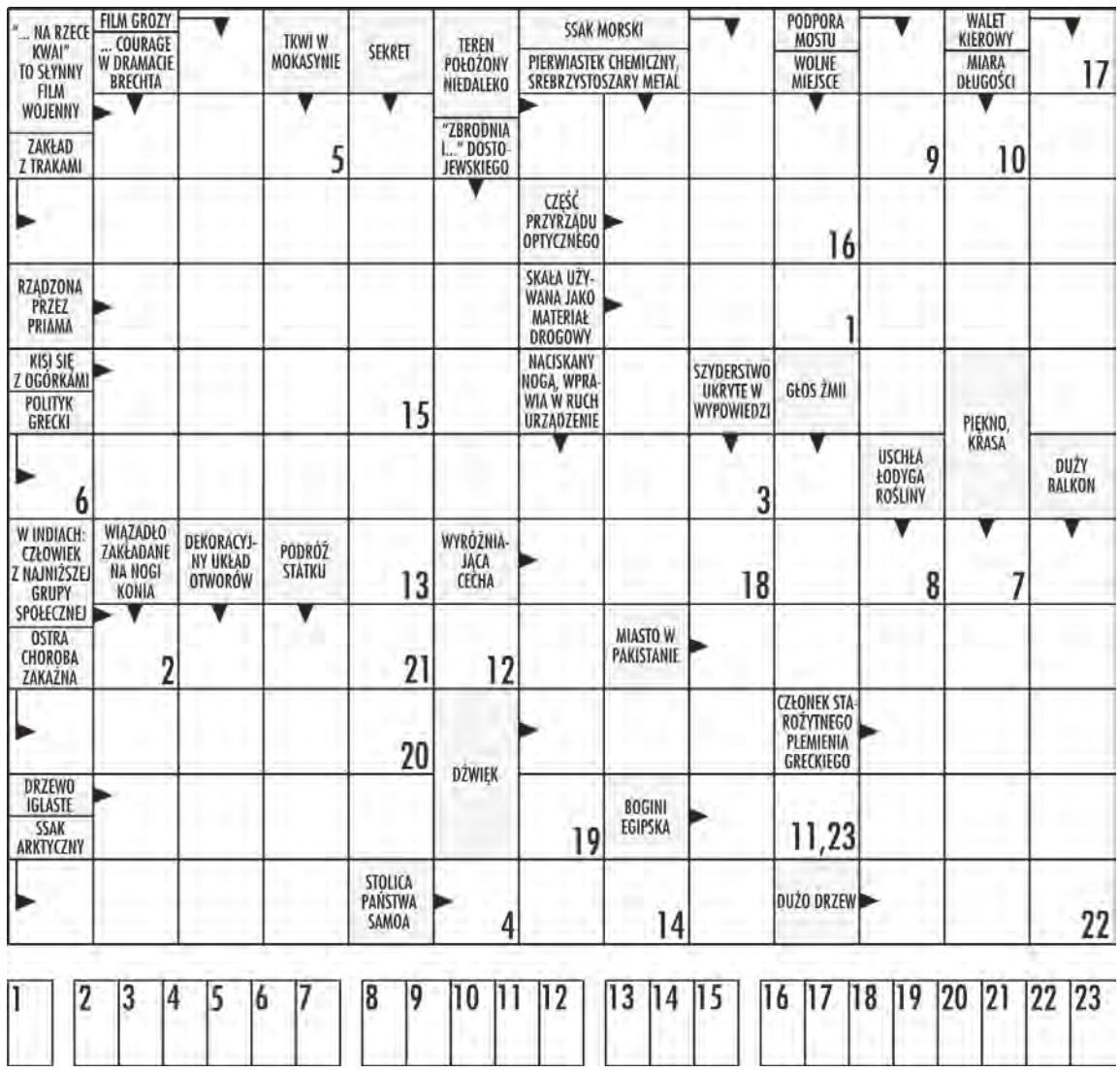

KRZYŻÓWKI

Wytęż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

		9		6		1		
					5		3	2
5			1		3	7		9
6		3		5		4		7
	1						2	
4		2		1		3		8
1		5	2		9		7	4
3	9		8					
		8		4		9	6	

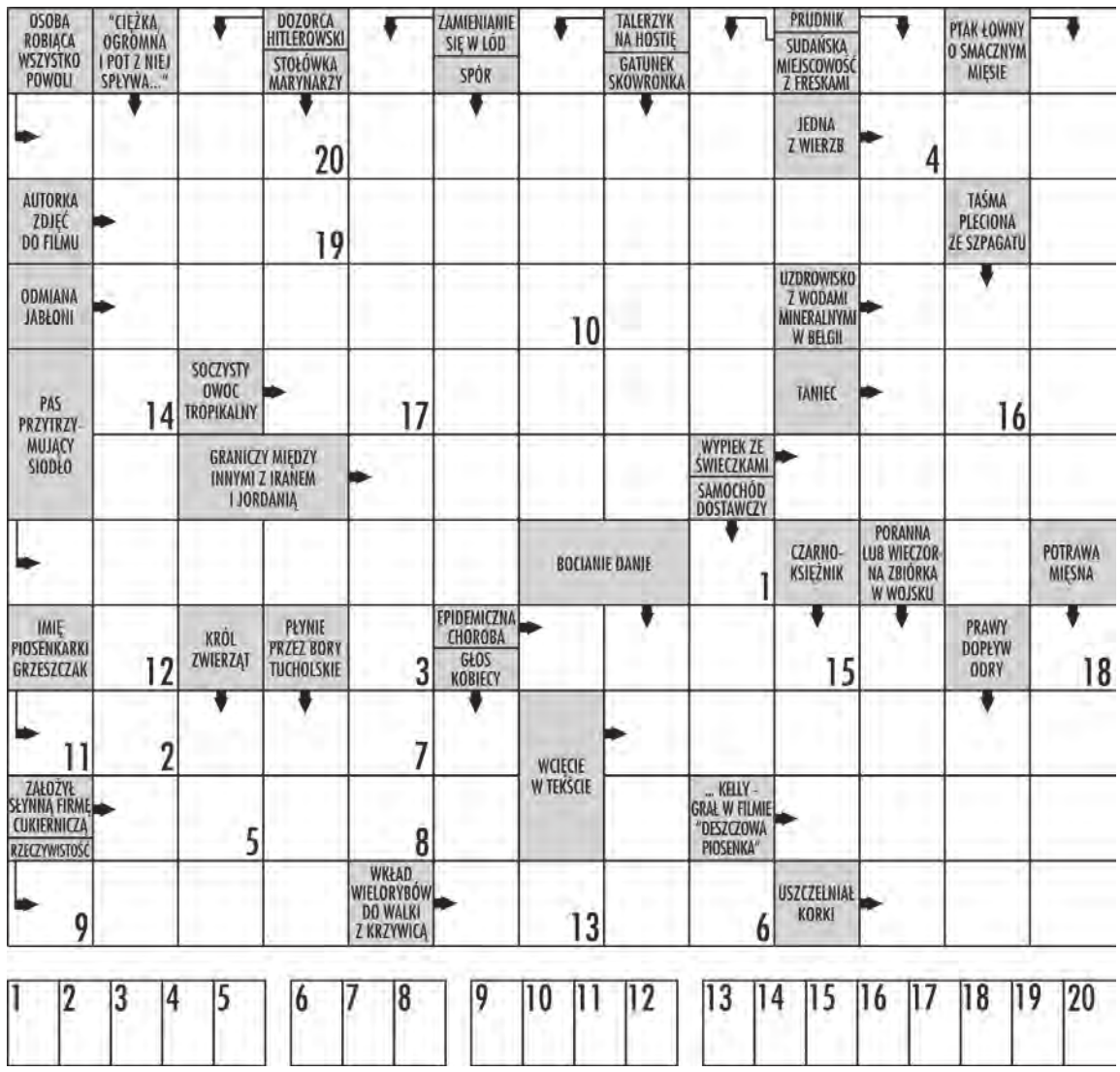

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

eprasa.pl b43187bd47

Coś w tym jest takiego, że mnie pociąga

Strona z komiksu „Krasnale"

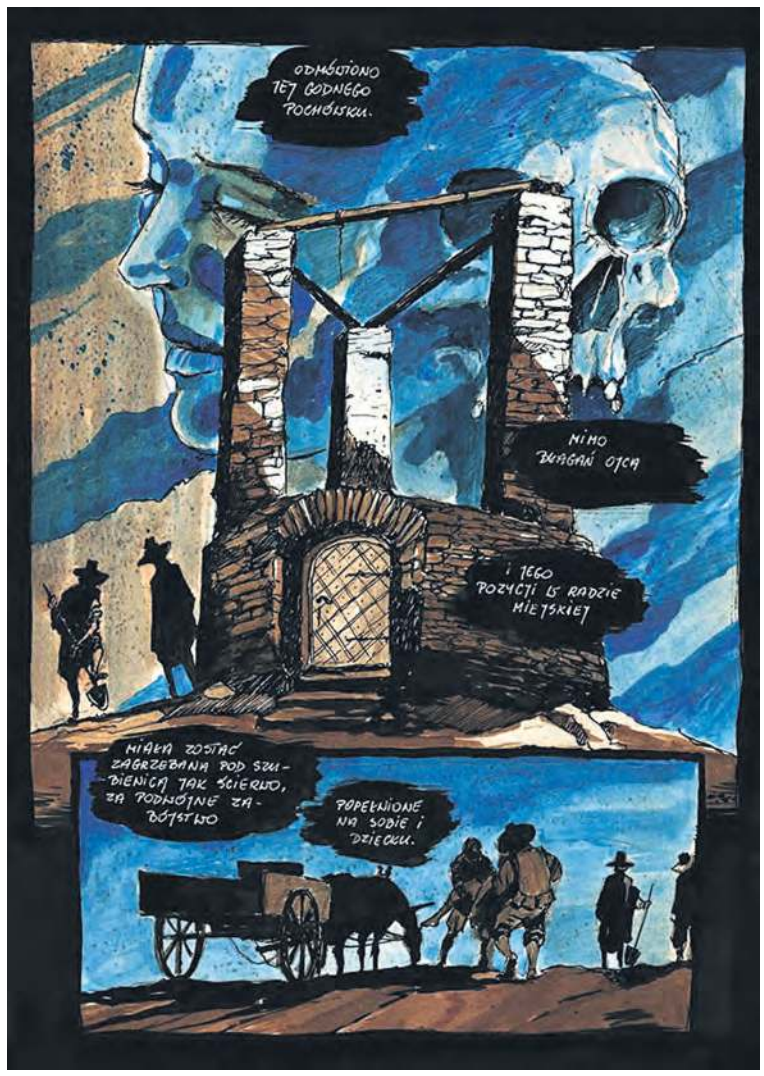

Strona z albumu „Hexenberg"

dokończenie ze str. 21

sów, otwierając album pierwsze na co zwracam uwagę to rysunek. Komiks to rysunek, dymek i tekst. Wszystko musi być w harmonii. Nie przemawia do mnie komiks minimalistyczny.

- „Hexenberg" zdradza też zamiłowanie do historii lokalnej. Prudnik to ciekawe miejsce?

- Prudnik i okolice to najciekawsze miejsce na ziemi. Nie chciałbym mieszkać gdzie indziej. Scenariusz trzeciej części „Hexenberg" rozgrywa się w całości w Prudniku.

- Przypomnieć trzeba, że zajmowałeś się (to przeszłość?) rekonstrukcją historyczną, sięgając właśnie do wczesnego średniowiecza.

- Tak, to chyba mój ulubiony okres historyczny, nie zajmuje się już rekonstrukcją ale mam do niej bardzo duży sentyment.

- Co dla ciebie jest ważniejsze w komiksie: przygoda, możliwość kreowania postaci, światów, czy chęć przekazania jakiejś idei, wyrażenia swoich przekonań, pragnień?

- Wszystko co powiedziałeś wyżej. Mogę kreować rzeczywistość, co z tego że na papierze:) ale mogę:) A potem trzeba znaleźć na to wszystko wydawcę i oczywiście czytelnika który po jakimś czasie kupi w ciemno wszystko co Biernacki narysuje :)

- I druga sprawa związana ze stroną techniczną tworzenia. Jaki jest twój warsztat pracy? Wielu grafików przesiadło się już na komputery, tablety graficzne. Inni pozostają przy papierze, markerach, a nawet piórku i pędzelku. Jesteś zwolennikiem technik cyfrowych, czy tradycyjnych?

- Pracuję ręcznie. Rysuję na planszach formatu A3 o gramaturze 250, szkic wykonuję ołówkiem, tusz nakładam redisówką i pędzelkiem. Drugą część „Hexenberg" narysowałem i namalowałem jednocześnie. Tę różnicę widać na niektórych planszach. Zdecydowanie jestem zwolennikiem technik tradycyjnych... zresztą, podziwiając wystawę w łódzkim EC1 „Sztuka DC.Świt Superbohaterów" utwierdziłem się w przekonaniu, że trzeba komiksy robić ręcznie z wykorzystaniem różnych technik nawet na jednej planszy :) Kilkanaście (kilkadziesiąt) lat temu komiksy rysowano i malowano na diapozytywie i blaudruku, teraz wystarczy skaner i nawet najprostszy program do obróbki zdjęć aby podbić kolory i wyrównać czerń, ale jednak większość pracy można wykonać ręcznie. I tego będę się trzymał:)

- Dziękuję za rozmowę i życzę owocnej pracy. ■

PS. O Arturze Biernackim pisaliśmy w „Tygodniku Prudnickim" w kontekście jego twórczości komiksowej:
- „Od egzekucji do czarostwa" (nr 33 z 17 sierpnia 2016, s.23),
- „Mroczna historia dawnego Prudnika"oraz „Nie tylko rysunkowe historie" (nr 21 z 24 maja 2017, s. 8 i 22),
- „Zbrodnia i kara" (nr 30 z 26 lipca 2017, s. 25),
- „Biernacki po raz drugi w Super Hero" (nr 19 z 9 maja 2018, s. 21),
- „Pierwsza nagroda Biernackiego" (nr 20 z 16 maja 2018, s. 32).

SERIA KOMIKSOWA

Starodrzewy

STARODRZEWY to jest tytuł komiksu internetowego. Projekt powstał w 2017 roku, kiedy Dariusz Stańczyk (komiks „Lis") i Artur Biernacki („Hexenberg: Ursula Hammel") postanowili przygotować wspólnie historię na organizowany przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu Dzień Darmowego Komiksu. Do projektu zaprosili również Patrycję Awdjenko („Lis", „Zgroza", „Exclamat!on"), która na rysunki Artura nałożyła tusz.

W 2018 roku pierwszy odcinek komiksu ukazał się w druku ponownie, tym razem na łamach magazynu komiksowego „Super Hero", opatrzony kolorami Jakuba Oleksowa („Lis"), podczas gdy następny numer periodyku przedstawił drugą odsłonę serii, tym razem bez Patrycji wśród autorów.

W 2019 roku do zespołu dołączył Grzegorz Kaczmarczyk („Zgroza"), który zastąpił Kubę na stanowisku kolorysty, podczas gdy wcześniejszy artysta zajął się nakładaniem tuszu. Starodrzewy #3 ukażą się w maju (ukazało się już sześć rozdziałów, kolejny niedługo) bezpośrednio na fanpage'u komiksu. To historia dziewczynki, której nie podobało się miejsce, jakie rodzice wybrali na spędzenie majówki. Przeczytaj i dowiedz się, czemu Klara tak bardzo nie znosiła Starodrzewów. Na webtoon mamy niezłe noty. https://www.facebook.com/starodrzewy/. ■

ILUSTRACJE ZE ZBIORÓW ARTURA BIERNACKIEGO

Kolejne etapy tworzenia komiksu z cyklu „Hexenberg": rysunek, malowanie akwarelami i nakładanie tuszu.

eprasa.pl b43187bd47

DAMIAN WICHER

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

PIŁKA NOŻNA

Kary i opłaty umorzone

Prezes OZPN, działając na wniosek Wydziału Dyscypliny, postanowił darować kary dyskwalifikacji (za kartki) w rozgrywkach mistrzowskich wymierzonych jako zakaz uczestnictwa w określonej liczbie meczów w sezonie 2019/2020, w części których wykonanie powinno nastąpić w sezonie 2020/21. Postanowił także umorzyć opłaty związane ze zamianą kary dyskwalifikacji, będącej konsekwencją udzielonych napomnień (żółtych kartek) na karę pieniężną. ■

SIATKÓWKA

Stal na nowo rozkocha w sobie prudniczan?

Wszystko wskazuje na to, że po kilkunastoletniej przerwie do sąsiedniej Nysy wróci siatkarska ekstraklasa. U schyłku ubiegłego wieku mecze Stali przyciągały do „Nyskiego kotła" (stara hala przy ul. Głuchołaskiej) setki kibiców z Prudnika i okolic. W rewanżu „stalowa brać" dopingowała koszykarską Pogoń. Jeśli nie wydarzy się nic niespodziewanego, znów będziemy świadkami wielkich derbów Opolszczyzny pomiędzy Stalą a ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, która także ma swoich fanów na ziemi prudnickiej. Tymczasem zachęcamy do lektury tekstu o żółto-niebieskich. Autor jest redaktorem Merytorycznego Forum Siatkarskiego.

Jakub BALCERZAK

Nysa to zasłużone miasto dla naszej klubowej siatkówki (o sukcesach Stali w dalszej części). Również dla polskiej reprezentacji, wszak to rodzinna miejscowość Bartosza Kurka.

Przeszłość

Klub Sportowy Stal Nysa powstał w 1948 roku. Popularni Stalowcy swoją przygodę z najwyższą klasą rozgrywkową w Polsce rozpoczęli w 1986 roku. Jednak po zaledwie roku wrócili do 2. ligi.

Cudowne lata 90.

Wszystko co najpiękniejsze dla kibiców ukochanej Stali rozpoczęło się w 1991 roku. Wtedy też Stalowcy wrócili do 1. ligi (obecna ekstraklasa). Już po pierwszym roku Stal zdobyła medal mistrzostw Polski! Niby brąz, ale przecież jak śpiewał Ryszard Rynkowski - Dziewczyny lubią brąz... Dwa lata później doszło do zmian w klubie. Pojawił się, jak na tamte czasy, bardzo duży sponsor. Stal Hochland Nysa funkcjonowała przez 5 lat. W tym czasie udało się zdobyć:

Mistrzostwa Polski:
2. miejsce - 1994 i 1995
3. miejsce: - 1992 i 1998
Puchar Polski:
1. miejsce - 1996
2. miejsce - 1995

To był piękny okres dla kibiców Stali Hochland Nysa. Fani doczekali się sukcesów, choć jednego nadal im brakowało - upragnionego tytułu mistrza Polski. W 1998 roku, gdy klub zyskał kolejnego dużego sponsora i zmienił nazwę na Citroën Stal Hochland Nysa, wydawało się, że Stalowcy pójdą za ciosem i zdobędą upragnione złoto! Tak się jednak nie stało. Czy to za dużo dobrobytu w tak małym klubie spowodowało ten sportowy „zjazd"? Ciężko powiedzieć, jednak Stal z roku na rok była coraz słabsza. W 2000 roku straciła sponsora (Hochland), któremu zawdzięcza największe sukcesy. Klub zaczął funkcjonować pod nazwą KS Citroen Nysa, która przetrwała zaledwie rok. Citroen w 2001 roku zrezygnował z dalszej współpracy z klubem z Nysy. KS Stal Nysa wyglądała coraz gorzej. Ponowne zmiany w klubie i ponowne „zabawy" z nazwą sprawiły, że AZS PWSZ Nysa w sezonie 2004/2005 zajął ostatnie miejsce i spadł do 1. ligi.

FOT. KLUBOWE

Żółto-niebiescy w zakończonym sezonie

PRZYGODA NYSAN W PLS

● Sezon 1991/92 - 3. miejsce ● Sezon 1992/93 - 4. ● Sezon 1993/94 - 2. ● Sezon 1994/95 - 2. ● Sezon 1995/96 - 4. + Puchar Polski ● Sezon 1996/97 - 7. ● Sezon 1997/98 - 3. ● Sezon 1998/99 - 6. ● Sezon 1999/2000 - 9. ● Sezon 2000/01 - 7. ● Sezon 2001/02 - 8. ● Sezon 2002/03 - 9. ● Sezon 2003/04 - 7. ● Sezon 2004/05 - 9. (spadek).

KLUBOWA NAZWA

● 1990: KS Stal Nysa ● 1993: Stal Hochland Nysa ● 1998: Citroën Stal Hochland Nysa ● 2000: KS Citroen Nysa ● 2001: KS Nysa ● 2002: NKS Nysa ● 2004: AZS PWSZ Nysa.

W przypadku drużyny z Nysy pewien cytat pięknie obrazuje tę nieco ponad dekadę w najwyższej klasie rozgrywkowej – „Pieniądze to nie wszystko..."

FOT. KLUBOWE

Kibice Stali znów mają powody do radości

Teraźniejszość

Kto by się spodziewał, że Stal zagra tak fantastyczny sezon? Drużyna prowadzona przez duet Stelmach - Janas grała po prostu wybitnie. Od samego początku szła jak burza i nie dawała przeciwnikom żadnych szans. Przecież dopiero w 14. kolejce przegrała swoje pierwsze spotkania! Dopiero w ostatniej kolejce ubiegłego roku uległa rywalom. Stalowcy grali w niektórych spotkaniach kapitalną, jak na 1-ligowe podwórko siatkówkę. To wyglądało jak Juventus Turyn, który w sezonie 2006/07 przez aferę Calciopoli musiał grać w Serie B. Tutaj siatkarze Stali, którzy zeszłoroczny sezon przegrali w końcówce, musieli w tym coś udowodnić przede wszystkim wymagającej publiczności. Siatkarze w trakcie sezonu, ale i podczas rozmów z nami, jak mantrę powtarzali, że szczyt formy był szykowany na kwiecień, by w play - offach udowodnić, że Stal stać na awans do PlusLigi! Czy dało się to odczuć? Poniekąd może i tak. Stało się coś niewyobrażalnego - Stal przegrała dwa spotkania z rzędu! Patrząc na cały sezon, można byłoby śmiało dojść do wniosku, że drużyna duetu Stelmach-Janas zaczęła oszczędzać się i szykować swój szczyt formy na play - offy, o których tyle się mówiło. Czuć było tę pewność siebie w zawodnikach Stali. Jednak pandemia koronawirusa sprawiła, że play - offów nie było, a sezon zakończyliśmy tuż po ostatniej kolejce rundy zasadniczej. Co w związku z tym? Tyle się nagadali o swoim planowanym szczycie formy na wcześniej wspomniane play – offy, a tu na koniec okazuje się, że i bez szczytu roznieśli całą ligę jak burza? Roznieśli? Śmiało można byłoby podstawić inny, bardziej brutalny przymiotnik, bo przewaga, którą w trakcie sezonu wypracowali sobie Stalowcy była po prostu imponująca. Ciężko stwierdzić, co będzie jutro. Jednak na „dzień dzisiejszy", jak mawiał Kamil Grosicki tuż przed ważnym spotkaniem - zawodnikom Stali ten awans tak po ludzku się należy. Piękna hala, kibice, którzy tęsknią za najwyższą klasą rozgrywkową w Nysie, świetny duet trenerski i zawodnicy, którzy może i nie są gwiazdami światowego formatu, ale razem tworzą świetny monolit i podstawę do tego, że Nysa będzie kolejnym świetnym beniaminkiem po Aluronie Zawiercie i Ślepsku Suwałki.

1. LIGA – SEZON 2019/2020

1. Stal Nysa	**26**	**67**	**72:22**
2. BBTS B.-Biała	26	53	63:38
3. LUK Politechnika Lublin	25	52	62:39
4. Krispol Września	26	47	59:43
5. Gwardia Wrocław	25	45	55:43
6. Lechia Tomaszów Maz.	25	45	56:45
7. Mickiewicz Kluczbork	25	41	46:44
8. AZS AGH Kraków	25	36	46:50
9. MCKiS Jaworzno	25	35	49:51
10. ZAKSA Strzelce Op.	26	34	48:54
11. Norwid Częstochowa	25	27	39:60
12. KPS Siedlce	25	26	37:57
13. Chrobry Głogów	25	18	32:65
14. SMS PZPS Spała	25	5	21:74

STAL: Maciej Zajder (środkowy), Łukasz Kaczorowski (atakujący), Kamil Długosz (przyjmujący), Damian

eprasa.pl b43187bd47

Dobosz (przyjmujący), Bartosz Bućko (przyjmujący), Jarosław Mucha (środkowy), Moustapha M'Baye (środkowy), Sebastian Matula (rozgrywający), Kamil Dembiec (libero), Bartosz Krzysiek (atakujący), Mateusz Czunkiewicz (libero), Mariusz Schamlewski (środkowy), Patryk Szczurek (rozgrywający), Łukasz Łapszyński (przyjmujący).

Przyszłość

Zazwyczaj ciężko jest patrzeć w przyszłość. Przecież nikt z nas nie jest tak szalony i nie zbuduje jak dr Emmett Brown z filmu „Powrót do przyszłości" wehikułu czasu. Warto jednak podkreślić, że w Nysie naprawdę wszyscy są gotowi. Kibice, którzy w każdym spotkaniu wspierają swoich zawodników, duet trenerski, który jest bardzo ceniony przez swoich zawodników i prezesa. Również prezes, jak sam mówi o sobie „nowa osoba w świecie siatkówki", wie czego potrzeba drużynie. A na koniec właśnie drużyna, zawodnicy, którzy razem potrafią, jak widać, stworzyć coś wielkiego i bardzo interesującego. Wyniku audytu jeszcze nie znamy, jednak jak podkreśla prezes Majka - wszystko jest na dobrej drodze do tego, by Stalowcy po ponad 15 latach przerwy wrócili do najwyższej klasy rozgrywkowej. Wrócili, ale w kompletnie innym stylu do tego, jaki prezentował klub na początku XXI wieku. Oczekiwania? Na razie nikt o tym mówić nie chce, jednak zawodnicy dobrze czują się w Nysie. Również duet Stelmach-Janas może zagwarantować powiew świeżości i tego, że warto stawiać na naszych trenerów. Można śmiało stwierdzić, że do naszej „ligi mistrzów świata" zawita naprawdę ciekawa drużyna, którą będzie stać na niespodziankę! A wy co sądzicie o Stali?

PLUSLIGA – SEZON 2019/20

1. ZAKSA K.-Koźle	**24**	**61**	**67:23**
2. Verva Warszawa	24	59	65:24
3. Skra Bełchatów	24	50	58:32
4. Jastrzębski Węgiel	24	48	54:34
5. Trefl Gdańsk	25	41	52:44
6. GKS Katowice	24	35	50:54
7. Czarni Radom	23	32	44:48
8. AZS Olsztyn	24	31	46:51
9. Ślepsk Suwałki	24	31	41:52
10. Aluron Virtu Zawiercie	24	27	36:54
11. MKS Będzin	24	26	40:56
12. Cuprum Lubin	24	25	36:55
13. Asseco Resovia Rzeszów	24	23	35:59
14. BKS Visła Bydgoszcz	24	15	29:67

Z powodu pandemii koronawirusa medale nie zostały przyznane. BKS Visła Bydgoszcz został zdegradowany do 1. ligi . ■

WYWIAD

Jesteśmy gotowi na PlusLigę

Rozmowa z Markiem Majką, prezesem Stali Nysa

FOT. KLUBOWE

Prezes Stali Marek Majka

Jaki to był sezon dla prezesa Stali? Czy dzięki temu co pokazywali Pana zawodnicy na boisku czuł Pan spokój?

- Dla nowego prezesa. Dla osoby, która przyszła spoza „świata siatkówki"? Był to sezon pełen całkowicie nowych dla mnie doświadczeń. Nowych emocji. Dużych wyzwań. Wielkiej pracy. Sezon, w którym postawiłem na doświadczenie Krzysztofa Stelmacha i Wojtka Janasa i zaufałem im przy budowaniu drużyny na sezon 2019/2020. Ten ruch i intuicja przy podejmowaniu tej decyzji okazały się strzałem w dziesiątkę. Pamiętam pierwszy mecz na start sezonu (z SMS Spała) - bardzo się denerwowałem. Jak teraz to wspominam, to się uśmiecham sam do siebie. Moi pełnomocnicy - Adam Kurek i Piotr Szczurek - mówili wtedy, żebym sobie odpuścił, bo jak przyjdą play-offy i naprawdę ważne i trudne mecze, to chyba „zejdę" na zawał. Teraz wiem, że było to „dość zabawne". Zawodnicy przepracowali ten nietypowy sezon bardzo solidnie i profesjonalnie. Nie dane nam było wygrać tego sezonu w play-offach. To smutny fakt tego sezonu. Natomiast zawodnicy to profesjonaliści, cała czternastka z tego sezonu, i należą im się brawa i szacunek za wynik po fazie zasadniczej tych rozgrywek.

- Jak się czuje Pan prezes po tak fantastycznym sezonie?

- Zadowolony, choć wcale niespokojny. Sytuacja w sporcie aktualnie nie należy do łatwych. Jesteśmy także teraz aktualnie w trakcie audytu do akcesu do PlusLigi i muszę przyznać, że radość po sezonie jest teraz zdominowana przez audyt.

- Spodziewał się Pan tak dobrego sezonu?

- Powiem nieskromnie, ale szczerze: „Tak!". Cel w tym sezonie był jeden. Mówiliśmy o nim od samego początku budowania tego zespołu: „Awans". Wiem, że część środowiska siatkarskiego z naszej ligi mogły takie deklaracje irytować. My jednak mówiliśmy szczerze, będąc po prostu zorientowanym na cel. Czy się udało? Myślę, że na dniach się dowiemy.

- Były momenty, w których jako prezes czuł się Pan już zbyt pewnie? Ta seria kilkunastu zwycięstw z rzędu robiła wrażenie. Ale czy to wszystko nie wydawało się dla Pana zbyt kolorowe?

- Pierwsza część sezonu to była nasza dominacja. Były momenty - muszę przyznać - pod koniec fazy zasadniczej, że lekki niepokój się pojawił. Głównie wtedy, kiedy pojawiały się kontuzje. Także wtedy nasza drużyna była w „cięższym treningu". Wszystko jednak po to, aby później nabrać świeżości i wygrywać w play-offach. To nie nadeszło. Przyszła za to pandemia i nieoczekiwany koniec rozgrywek. Wiara w ostateczne zwycięstwo była jednak stałą. Historyczna seria zwycięstw to nasz rekord i jesteśmy z niej dumni. To miły akcent fazy zasadniczej.

- Kiedy zrozumiał Pan, że ten sezon jest już „wasz" i można powoli myśleć o PlusLidze?

- Nigdy tak nie pomyślałem, gdyż sezon został nieoczekiwanie przerwany, a później zaskakująco zakończony. „Nasza" była faza zasadnicza tego sezonu i tutaj myślę nikt nie będzie dyskutował z takim stwierdzeniem. Cały czas byłem przekonany, że wygralibyśmy także i play-offy. Tego się już jednak nie dowiemy. Proszę pamiętać, że teraz o awansie zadecyduje wynik audytu. Wierzę, że spełniliśmy wymogi i nie wyobrażam sobie innego komunikatu z PLS-u niż „akces Nysy do PlusLigi". Czekamy, a oczekiwanie bywa... stresujące.

- Jak wygląda współpraca z duetem Stelmach-Janas? Czy było jakieś przeczucie, że ten duet może przynieść długo oczekiwany awans?

- Współpraca? Fantastycznie. Krzysztof Stelmach i Wojtek Janas to profesjonaliści przez duże „P". Mało kto wie dokładnie, ale Krzysiek Stelmach i Wojtek Janas zostali zakontraktowani w Nysie na dwa sezony i cel mieli jeden: „Doprowadzić Stal Nysę do PlusLigi". Cenię w ludziach szczerość i bezpośredniość. Szybko z Krzyśkiem i Wojtkiem złapaliśmy dobry kontakt, bo oni także wyznają tę zasadę. Myślę, że po bardzo dobrym sezonie 2018/2019 odpowiednie wzmocnienia tej drużyny oraz precyzyjne przygotowanie do każdego spotkania było kluczem do sukcesu. Przynajmniej w fazie zasadniczej.

- Jak by Pan określił drużynę, którą stworzył duet Stelmach-Janas?

- Kompletna. Zgrana. Profesjonalna. Jak „precyzyjna broń" nakierowana na jeden cel - awans.

- Czy Nysa jest gotowa na PlusLigę? W ostatnich dniach można było zgłosić się do audytu. Czy pojawiły się w tej kwestii jakieś problemy?

- Jesteśmy gotowi. Mamy piękną, nową halę. PLS zresztą doskonale zna ten obiekt, gdyż od kilku sezonów właśnie w Nysie jest rozgrywany Puchar Polski LSK. Mamy najlepszych kibiców w Polsce. Mamy od ponad roku profesjonalnie działającą spółkę akcyjną. Mamy stabilne finansowanie i absolutnie najlepszego ze znanych mi w Polsce samorządowców - burmistrza Kordiana Kolbiarza, który wspiera nas i kibicuje w „drodze po awans". Wierzę, że Hala Nysa w PlusLidze będzie zapełniona do ostatniego krzesełka. Nie było problemów w przygotowywaniu się do audytu. Jest natomiast bardzo dużo pracy, ale nasz zespół tego się nie obawia.

- Czy w samym mieście czuć hype na siatkówkę? Czy Nysa może zaskoczyć tak pozytywnie, jak zrobiły to Suwałki czy wcześniej Zawiercie?

- Teraz w czasie pandemii wszystko niestety jest „przygaszone". Czuć w środowisku siatkarskim w Nysie oczekiwanie. Proszę pamiętać, że Nysa od wielu lat czeka na awans. Kibice i środowisko, myślę, że częściowo „nie wierzy"... słyszałem ostatnio ploteczki od kibiców, że Nysa nie przejdzie audytu, ponieważ hala jest niewymiarowa i brakuje dwóch metrów boiska do spełnienia przepisów PLS-u (śmiech). Myślę, że jeśli będzie nam przyznany „akces", to namieszamy i niejedną drużynę pozornie lepiej notowaną zaskoczymy. Po awansie, po akcesie - znajdziemy moment na „hypę" i cieszenie się z tego faktu po 15 latach oczekiwania.

- Będą fajerwerki w Nysie w przyszłym sezonie?

- Fajerwerki? Nie. Świętowanie? Tylko po awansie i tylko jeśli przepisy i aktualne „luzowanie" gospodarki i zakazów na to pozwoli, to będziemy świętować. Krótko, bo równolegle trzeba będzie budować nową drużynę na PlusLigę, a już raptem w lipcu rozpoczynać przygotowania i treningi do nowego sezonu, który tym razem w PlusLidze ruszy szybciej niż zawsze, bo 12 września.

- Ma Pan jakieś nadzieje względem ewentualnego grania w PlusLidze?

- Celem w pierwszym sezonie w PlusLidze po 15 latach nieobecności będzie utrzymanie się. Tak w zakamarkach marzeń cichutko przelatują dwa słowa „play-off"... (uśmiech).

- Dziękuję za rozmowę. ■

W SKRÓCIE

FOT. KLUBOWE

BARTOSZ KRZYSIEK:

- Stal Nysa jest przygotowana podręcznikowo. Ludzie w okolicy uwielbiają wydarzenia organizowane przez miasto czy gminę. Mieszkańcy wyrobili w sobie wysoką kulturę angażowania się w różne eventy i wydarzenia społeczne. Kochają również siatkówkę, której historia niesie za sobą wieloletnią tradycję i sukcesy. Mamy Klub Kibica, który wspiera nas również na wyjazdach. Hala Nysa jest wręcz skrojona pod PlusLigę. Odpowiednie finansowanie i zarządzanie klubem pozwala sięgać po kolejne cele, nie tylko sportowe. „Mecz otwarcia", „wielki powrót", już dziś możemy sobie wyobrazić nagłówki i hasła zapowiadające pierwszy mecz przyszłego sezonu. Dla wszystkich będzie to wielkie wydarzenie. Jednak najważniejszy będzie ostatni gwizdek sędziego w sezonie, a nie ten pierwszy. Wszyscy w odpowiednim czasie poznamy zespół i cele na przyszły sezon. Żeby grać o utrzymanie w PlusLidze, trzeba budować drużynę, która będzie aspirować do walki o pierwszą ósemkę. Właśnie taką postawę pokazał Ślepsk Suwałki. Zaprezentowali bardzo ciekawą koncepcję, w której zarówno zawodnicy zagraniczni, jak i debiutanci świetnie spełnili swoją rolę.

Bartosz Krzysiek opuszcza Stal. W nowym sezonie zagra w koreańskim Samsungu Bluefangs. W Nysie miałby go zastąpić Zbigniew Bartmam. W kuluarach mówi się także o transferach Michała Ruciaka czy Marcina Komendy.

eprasa.pl b43187bd47

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ

75 lat prudnickiej Pogoni (10)

Mieczysław MATCZAK

W sezonie 1967/68 Pogoń o mistrzowskie punkty rywalizowała w III lidze (grupie Katowice, Wrocław, Opole, Zielona Góra). Rozgrywki rozpoczynali prudniczanie w dobrych nastrojach, chociaż zdawano sobie sprawę z tego, że o mistrzowskie punkty nie będzie wcale łatwo. Pogoń walczyła na miarę swoich możliwości i cel jakim było utrzymanie się na tym szczeblu rozgrywek został osiągnięty. Zespół nasz odniósł kilka cennych zwycięstw m.in. z Gwardią Wrocław 1:0 (w bramce gości słynny J. Tomaszewski), MZK-em Nysa 5:1, Górnikiem Wodzisław 2:1, Wyzwoleniem Chorzów 2:1, oraz zremisowała z mistrzem III ligi - Piastem Gliwice 1:1. Pogoń przegrała natomiast 0:1 na własnym boisku ze Ślęzą Wrocław (z M. Matczakiem w składzie) - kandydatem na awansu do II ligi. To spotkanie, w którym reprezentowałem klub wrocławski, wspominam szczególnie, dlatego że był to mój pierwszy kontakt z Prudnikiem. Po niezwykle przekonywujących namowach ówczesnych działaczy Pogoni, przede wszystkim prezesa S. Gierczyckiego, J. Jaremki. J. Sobczaka, po meczu rewanżowym we Wrocławiu (1:1) związałem się na stałe z Pogonią.

Pogoń, 1968 r. (T. Kowalski, G. Kusber, M. Urbaś, J. Nowacki, J. Załucki, J. Hefko, J. Janecko, Z. Wołczecki, J. Jamuła, E. Cybulka, M. Matczak, K. Szmid, O. Łotarewicz, B. Błachowski, A. Zaczyński)

POGOŃ PRUDNIK HISTORIA KLUBU (2)

Tabela III LIGI - SEZON 1967/68

1. Piast Gliwice	30	46	51:17
2. Urania Ruda Śląska	30	42	48:21
3. Ślęza Wrocław	30	40	46:27
4. Wyzwolenie Chorzów	30	39	49:28
5. Górnik Wodzisław	30	36	41:25
6. Metal Kluczbork	30	33	45:37
7. Otmęt Krapkowice	30	32	31:29
8. Promień Żary	30	30	27:27
9. Górnik Radlin	30	29	32:32
10. MZKS Mikulczyce	30	27	35:39
11. Pogoń Prudnik	**30**	**26**	**34:39**
12. MZKS Nysa	30	26	30:47
13. Gwardia Wrocław	30	24	30:40
14. Turów Bogatynia	30	18	21:38
15. Orzeł Międzyrzecz	30	18	20:61
16. Polonia Nowa Sól	30	14	20:53

Prudniczanie w 30 meczach zdobyli 26 pkt, odnieśli 8 zwycięstw, zremisowali 10 razy i doznali 12 porażek. Pogoń reprezentowali: Załucki, G. i J. Kusberowie, Janecko, Nowacki, Szmid, Pusz, Juszczak, Łotarewicz, Z. Zaczyński, Z. Kusal, Biliński, Godzik, Hefko i pozyskani: Wydera, Błachowski, Zmarzły. Trenerem zespołu był Adam Lang.

Radość po awansie była ogromna

Ważnym wydarzeniem w klubie była zmiana prezesa Pogoni. Ustępującego Jakuba Hołyńskiego w 1968 r. zastąpił Stanisław Gierczycki.

Dobrze w rozgrywkach po awansie do klasy A prezentowały się rezerwy Pogoni, które wśród 18 zespołów wywalczyły 7. miejsce z dorobkiem (w 34 spotkaniach) 41 pkt (bramki: 82:43). Pogoń II pokonała m.in. Stal Brzeg (3:1), GKS Grodków (4:2), Polonię Nysa (3:0) i Unię Krapkowice (3:0).

W Opolskiej I lidze juniorów Pogoń zakończyła rozgrywki na 8. miejscu, zdobywając w 22 meczach 20 pkt (bramki: 38:4). Biało-niebiescy zwyciężyli m.in.: Polonię Głubczyce (3:2). Zryw Strzelce Op. (1:0, klub M. Urbasia), Włókniarza Kietrz (3:0), Spartę Paczków (3:0), Unię Krapkowice (2:0), Stal Racibórz (4:2), Start Olesno (8:1) I Metal w Kluczborku (2:1).

I LIGA JUNIORÓW - SEZON 1967/68

1. Odra Opole	22	41	115:13
2. Unia Kędzierzyn	22	28	54:32
3. Unia Racibórz	22	27	48:39
…			
8. Pogoń Prudnik	22	20	38:40

Sezon 1968/69 w III lidze (obecnie II) był niezwykle udany dla Pogoni. Już pierwsze wygrane spotkanie z Lotnikiem Wrocław 2:1 wróżyło naszemu zespołowi dobre wyniki. Pogoń wzmocnili Mieczysław Matczak z III-ligowej Ślęzy Wrocław i Adam Dobuch z Kietrza. Po trzech kolejkach Pogoń, co było sporym zaskoczeniem, była liderem. Po pierwszej rundzie zespół nasz zajmował drugą lokatę i był jednym z głównych kandydatów do awansu do II ligi (dzisiejsza I). Ostatecznie prudniczanie zakończyli rozgrywki na wysokim 6. miejscu. Pogoń pokonała m.in.: Wyzwolenie w Chorzowie (1:0), Górnika Radlin (2:0), Metal Kluczbork (2:1), Stilon Gorzów Wlkp. (4:1), Ślęzę we Wrocławiu (2:1), Promień Żary (5:0), Grunwald Ruda Śl. (2:0), MZKS w Nysie (2:1) i Odrę II Opole (3:0).

POGOŃ: Jerzy Załucki, Mieczysław Matczak, Mieczysław Urbaś, Jan Nowacki, Jacek Hefko, Jan Janecko, Zbigniew Wołczecki, Karol Szmid, Olgierd Łotarewicz, Bogdan Błachowski, Aleksander Zaczyński (podczas jubileuszu 30-lecia Pogoni uznany został za najlepszego zawodnika w historii klubu). Trenerem był A. Lang, a kierownikiem zespołu Zdzisław Jamuła.

TABELA III LIGI - SEZON 1968/69

1. Urania Ruda Śląska	30	43	49:18
2. Wyzwolenie Chorzów	30	39	36:19
3. GKS Wodzisław	30	39	37:23
4, Metal Kluczbork	30	37	36:25
5. Górnik Radlin	30	35	34:19
6. Pogoń Prudnik	**30**	**35**	**37:27**
7. Otmęt Krapkowice	30	34	42:26
8. Grunwald Ruda Śl.	30	31	51:41
9. Lotnik Wrocław	30	30	51:44
10. MZGKS Mikulczyce	30	29	32:32
11. Piast Nowa Ruda	30	29	32:32
12. MZKS Nysa	30	28	28:37
13. Odra II Opole	30	27	39:38
14. Stilon Gorzów	30	16	26:72
15. Ślęza Wrocław	30	15	30:61
16. Promień Żary	30	13	26:75

CDN

eprasa.pl b43187bd47

INFORMATOR

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (3.06.2020) – środa (10.06.2020)
UWAGA! Plan pracy aptek w zaistniałej sytuacji może ulec zmianie.

PRUDNIK

ŚR, CZW
Apteka „Kolorowa"
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
CZW, PT, SO
Apteka „Pod Świerkami"sp. z o.o.
ul. Piastowska 22, tel. 77 453 50 96
SO, NI, PN
Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
ul. Rynek 14, tel. 77 406 71 85
PN, WT, ŚR
Apteka „Alga"
ul.Staszica 4, tel. 77 436 68 88

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
CZW, PT, SO, NI
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324
PN, WT, ŚR
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt"
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

KORONAWIRUS - WAŻNE TELEFONY

Gdy wykazujesz objawy zakażenia
NIE PRZYCHODŹ
do przychodni albo lokalnego szpitala!

Skontaktuj się telefonicznie z sanepidem

Sanepid Opole	**604 958 325**
Sanepid Prudnik	**502 539 944**
Sanepid Krapkowice	**502 635 535**
Sanepid Nysa	**602 654 656**

SZPITALE

Oddział Zakaźny Opole	**77 443 31 00**
Oddział Zakaźny Nysa	**77 408 78 00**

WSPARCIE SENIORÓW I OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Opolska Służba Harcerska	**886 510 706, 513 900 013**
OPS Prudnik	**77 406 70 38**
OPS Biała	**77 438 71 40**
OPS Lubrza	**77 407 46 79**
OPS Głogówek	**77 438 00 73**
OPS Walce	**77 466 06 60**
OPS Strzeleczki	**77 466 80 37**
OPS Korfantów	**501 942 092**

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Inspektorat ZUS Prudnik	**22 560 16 00**

POMOC PSYCHOLOGICZNO-TERAPEUTYCZNA

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej PCPR Prudnik	**786 214 760, 77 436 47 00**

Infolinia NFZ 800 190 590

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
czw 8.00-13.00

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	4,19	4,29	1,98
„Moya" Głuchołazy	4,18	4,28	1,99
„Pieprzyk" Prudnik	4,16	4,19	1,80
„STW" Prudnik	4,15	4,25	-
„Orlen" Biała	4,19	4,26	1,98
„Pegaz" Prudnik	4,26	4,25	1,87
„Pegaz" Głogówek	4,20	4,29	1,93

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,38 / 4,41	4,37 / 4,46
1 usd	3,93 / 3,96	3,93 / 4,01
1 gbp	4,92 / 4,94	4,88 / 4,98
1 chf	4,10 / 4,12	4,09 / 4,17
100 czk	16,40 / 16,50	16,30 / 16,62

Stan: 2 czerwca, godz. 11.30 - 12.00 zebrała: Monika Łukaszów

WITAJCIE IMPREZY!

Tak było w sobotę na spływie kajakowym Osobłogą

Z każdym dniem w naszych kalendarzach przybywać będzie imprez organizowanych od chwili kolejnego zluzowania ograniczeń epidemicznych. Wśród tych pierwszych był sobotni (30 maja) spływ kajakowy Osobłogą.

W imprezie zorganizowanej przez Klub Turystyki Kajakowy „Rejak" i facebookowy profil Głogówek wzięło udział ponad dwudziestu uczestników. Zbiórka odbyła się w nowo wybudowanej przystani w Dzierżysławicach, skąd, zgodnie z biegiem rzeki, uczestnicy przepłynęli blisko 15-kilometrową trasę do Komornik.
- Pogoda z początku kapryśna, z czasem była coraz pomyślniejsza – wspomina pan Adrian z Głogówka.

W związku z tym, że impreza odbyła się na krótko przed Dniem Dziecka, to najmłodsi kajakarze uhonorowani zostali w sposób specjalny – dyplomami ukończenia spływu.

Kolejne spływy na Osobłodze zapowiadane są już w kolejną niedzielę, 7 czerwca. Prawdopodobnie w dwóch terminach, jeśli będzie tylu uczestników – o godz. 9.00 i 14.00. Zapisy przyjmuje „Rejak". (d) ■

ADRAIN J. (2)

Spływ odbył się największą rzeką ziemi prudnickiej – Osobłogą

Tygodnik Prudnicki
REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Monika ŁUKASZÓW
PUBLICYŚCI
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050
BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl eGazety.pl
e-kiosk.pl ekiosk.PL
eprasa.pl eprasa.pl

SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU
Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

eprasa.pl b43187bd47

ANDRZEJ DEREŃ

ARCHIWUM ODKRYWCY

MAGAZYN HISTORYCZNY

JAK TO Z EPIDEMIAMI DAWNIEJ BYWAŁO (7)

Tajemniczy Roch z prudnickiego muzeum

W zbiorach Muzeum Ziemi Prudnickiej znajduje się piękna, a zarazem zagadkowa figura św. Rocha. Jej pochodzenie nie jest do końca znane, ale wkrótce może się to zmienić.

Andrzej DEREŃ

Nie wiadomo, skąd pochodzi. Pierwsze przypuszczenia kazałyby ją wiązać ze zburzonym na początku XX w. kościołem pokapucyńskim w Prudniku.

Po kapucynach

Wtedy była to świątynia ewangelicka, ale po sekularyzacji klasztorów w Prusach jej katolickie wyposażenie (w tym wizerunki świętych) zostało rozproszone wśród okolicznych parafii. Mogła to być figura uzupełniająca – z ołtarza ufundowanego w latach 40. XVIII w. w intencji chorych lub ołtarza św. Franciszka (św. Roch uważany był za tercjarza tego zakonu), który po sekularyzacji trafił do kościoła w Szybowicach, a już po kilkunastu latach został usunięty. A może figura znajdowała się w starym kościele w Moszczance, który zniszczony został w trakcie działań wojennych 1945 r.? Muzealne tropy wiodą jednak gdzie indziej.

Bezpośrednio z Białej

W dokumentacji instytucji znajduje się teczka z informacjami o konserwacji figury z końca lat 70. i początku 80. XX w. Choć brak tam dokładnego wskazania pochodzenia zabytku, to jest tam następująca adnotacja konserwatora: „Rzeźba drewniana polichromowana św. Rocha. Przekazana bezpośrednio z Białej Prudnickiej do Pracowni. Rzeźba pochodzi z kapliczki bądź fasady domu".

I tu nasuwa się przypuszczenie, że może chodzić o wspomnianą już w naszym cyklu („TP", nr 20) kaplicę św. Rocha, która znajdowała się obok starego szpitala poniżej zamku. Obiekty przestały pełnić swoją dotychczasową funkcję w 1898 r., kiedy to oddano do użytku funkcjonujący do dziś szpital powiatowy. W nowym budynku urządzono kaplicę, której wyposażenie przynajmniej w części mogło pochodzić ze starej kaplicy św. Rocha, a więc także figura. Zapewne już obecnie żyjący bielszczanie mogą podpowiedzieć, jakie były powojenne losy kaplicy szpitalnej. Czy w dobie socjalizmu, kiedy szpital upaństwowiono, została zlikwidowana, a starą figurę św. Rocha oddano do konserwacji?

Konserwator z przełomu lat 70. i 80. XX w. tak opisał figurę: „autor: nieznany; rzeźba ludowa, drewniana, polichromowana; czas powstania: XIX w. (?); wymiary: 95 cm x 42 cm 22 cm".

Jeszcze parę zdań o starym szpitalu bialskim. Wiadomo, że istniał już w 1633 r., a założyło go Bractwo Maryjne Johanna Scintilli z morawskiego Ołomuńca. Z zapisku z 1671 r. wiemy, że budynek był drewniany i mieścił 10 łóżek dla chorych. Drewniana była wówczas również kaplica. W 1868 r. w jednym z pomieszczeń szpitala św. Rocha zamieszkały siostry elżbietanki.

W 1840 r. biskup wrocławski zezwolił ewangelikom na organizowanie czterech nabożeństw w ciągu roku w kaplicy św. Rocha.

Jest jeszcze jeden trop związany z bialskim pochodzeniem figury. Jedyna kaplica św. Rocha w gminie Biała znajduje się w Pogórzu (o niej jeszcze napiszemy). Czy za pośrednictwem kogoś z Białej rzeźba mogła trafić do rąk konserwatora?

Historia przekazania figury do konserwacji z Białej nie jest odległa, stąd bardzo liczymy na pomoc czytelników w identyfikacji jej pochodzenia. Wiadomość ta będzie bardzo cenna dla Muzeum Ziemi Prudnickiej.

Dziękuję dyrektorowi Muzeum Ziemi Prudnickiej drowi Wojciechowi Dominiakowi oraz Marcinowi Wiśniewskiemu za nieocenioną pomoc w przygotowaniu niniejszego tekstu.

W kolejnej części cyklu zajmiemy się obiektami na ziemi prudnickiej związanymi z kultem św. Rocha. W naszym wykazie znajdą się m.in.: Pogórze, Mochów, Dziedzice, Racławiczki i Strzeleczki. ■

GRZEGORZ WEIGT

Czy figura z prudnickiego muzeum jest jedyną pamiątką po kaplicy św. Rocha w Białej?

BIAŁA

Z pokolenia na pokolenie

Naszą redakcję odwiedziła mieszkanka Białej przypominając przekazywaną z pokolenia na pokolenie historię o tym, że dawny cmentarz morowy znajdował się na skrzyżowaniu ul. Opolskiej i Szynowice, tam, gdzie dziś stoi krzyż pokutny i budynek dawnego przedszkola. Kolejna historia mówiła o tym, że w czasie epidemii wymarli wszyscy mieszkańcy Białej poza dwoma mieszczanami – Fabianem i Sebastianem. To właśnie ich święci patroni przyjęli niebiańską opiekę nad kaplicą – rotundą zbudowaną w XVII w. na cmentarzu miejskim przy kościele parafialnym. (d) ■

UDOSTĘPNIŁA H. MŁYNARSKA

Święta Corona

WARTO WIEDZIEĆ

Święta Corona patronką w obliczu epidemii

W kanonie świętych jest męczennica ze Wschodu - św. Corona

Henryka MŁYNARSKA

Jej wspomnienie przypada na 14. maja. Ona i jej mąż Wiktor byli ofiarami prześladowań w Syrii w III wieku. W czasie szalejącej pandemii warto przypomnieć tę patronkę, chroniącą przez wieki ludzi przed zarazami i złą pogodą.

Kobieta i jej mąż w tradycji wschodniej nosili imiona Stephanos i Stephanis, co z greckiego tłumacząc, znaczy wieniec, korona. W tradycji łacińskiej zapisane jest imię Corona. Zaskakuje nas zbieżność brzmienia imienia z obecną nazwą koronawirusa. Skłoniła wielu ludzi do nawiedzania miejsc, w których czczono męczennicę. Są one m.in. w Austrii, Niemczech i Czechach.

W tym roku ustalono, że 14 maja był Dniem Modlitw, Postu i Dzieł Miłosierdzia w intencji chorych i umierających. Kult św. Corony odżył, przed jej wizerunkami zanosi się prośby, jak przed wiekami, o orędownictwo w Niebie i zatrzymanie epidemii. ■

eprasa.pl b43187bd47